

▲ Jan Amos Komenský, czeski pedagog i filozof, który w latach 1628–1656 mieszkał w Lesznie, kierując tamtejszym gimnazjum protestanckim. Pełnił też funkcję seniora generalnego tzw. braci czeskich. Przez kilka lat mieszkał też w Elblągu, gdzie wykładał filozofię w gimnazjum protestanckim.
Fot. www.odkrytelci.cz

CZESI



Portret Dobrawy, córki księcia czeskiego Bolesława I z dynastii Przemyślidów. Autorem portretu jest Jan Matejko, którego ojciec był Czechem. Dobrawa przybyła do Polski w 965 r. i poślubiła polskiego władcę z dynastii Piastów – Mieszka I.
Fot. Wikimedia Commons

Początki obecności Czechów na ziemiach polskich sięgają X w. W 965 r. w orszaku czeskiej księżniczki Dobrawy, matronki polskiego księcia Mieszka I, byli czescy dygnitarze i członkowie rodziny panującej. W kilkanaście lat później praski biskup Wojciech, uchodząc z Czech, znalazł schronienie u polskiego władcy Bolesława Chrobrego. Następnie udał się z misją chrystianizacyjną do Prusów, z rąk których w 997 r. poniósł męczeńską śmierć. Staraniem piastowskiego władcy Wojciech został pierwszym polskim świętym.

Czesi coraz liczniej przybywali na ziemie polskie w XVI i XVII stuleciu. Początki ich stałej obecności sięgają XVI w., kiedy dotarła do Polski grupa osadników uchodzących przed prześladowaniami religijnymi z Moraw. Kolejni emigranci przybyli po klęsce szlachty czeskiej w bitwie pod Białą Górą w 1620 r. i częściowo osiedlili się na Dolnym Śląsku. Czescy wyznawcy protestantyzmu nazywani byli w Polsce potocznie husytami i zamieszkali głównie w Wielkopolsce.

Czesi zamieszkiwali też Kotlinę Kłodzką, rejon Głubczyc i Raciborza na Górnym Śląsku. W XIX w. odegrali istotną rolę w rozwoju tych terenów. Czescy przemysłowcy i przedsiębiorcy z powodzeniem konkurowali z niemieckimi rzemieślnikami, fabrykantami i kupcami.

W 1802 r. grupa czeskich osadników ze Śląska założyła kolonię w Zelowie pod Łodzią. Po utworzeniu Królestwa Polskiego Czesi korzystali z protekcji władz dążących do uprzemysłowienia i ogólnego rozwoju kraju. Późniejsze pokolenia Czechów migrowały do Łodzi, Żyrardowa, a także na Wołyń i Ukrainę.

W II Rzeczypospolitej spoteczność czeska liczyła ponad 30 tys. osób. Większość mieszkała w województwach wołyńskim, łódzkim, lwowskim i poznańskim. Była to ludność utrzymująca się głównie z rolnictwa oraz rzemiosła. Zelów, który przez pierwsze sto lat swego istnienia był praktycznie czeską osadą, specjalizował się w produkcji tkanin. Od drugiej połowy XIX w. zaczęli się w nim osiedlać także Niemcy, Żydzi i Polacy.

II wojna światowa przyniosła zmiany w osadnictwie Czechów. Po 1945 r. większość z nich opuściła Zelów i Polskę. Ci, którzy pozostali, niemiło wspominają okres tuż po wojnie, gdyż często byli uznawani za Niemców i represjonowani przez komunistyczne władze polskie.

Obecnie w Polsce mniejszość czeska liczy ok. 3000 osób, zaś Zelów nadal jest głównym ich skupiskiem. Mieszkający tam Czesi tworzą w środowisku lokalnym także mniejszość religijną. Skupieni są wokół Kościoła ewangelicko-reformowanego, który patronuje wielu przedsięwzięciom samorządowym, gospodarczym i kulturalnym. Współcześnie Czesi zamieszkują też w innych miastach Polski, m.in. w Łodzi, Warszawie, Bełchatowie, Kleszczowie, Gęsińcu i Pstrążnej.



Tableau przedstawiające członków zarządu ochronki utworzonej w 1916 r. w Zelowie. Ochronka powstała przy parafii ewangelicko-reformowanej – trafity do niej sieroty wojenne.
Fot. Biblioteka Synodu Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Warszawie



Grupa młodzieży czeskiej z opiekunami, (prawdopodobnie po konfirmacji), przed kościołem w Kucowie k. Bełchatowa w okresie międzywojennym. Trzeci chłopiec od lewej to Jan Niewieczera, potomek emigrantów czeskich, przyszły biskup Kościoła ewangelicko-reformowanego i działacz ekumeniczny.
Fot. Biblioteka Synodu Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Warszawie



Kościół ewangelicko-reformowany w Zelowie. Znajduje się tu między innymi Ośrodek Dokumentacji Dziejów Braci Czeskich, w którym przechowywane są i udostępniane zabytki kultury materialnej i duchowej tzw. braci czeskich.
Fot. Fotograf10/Wikimedia Commons



Spotkanie czeskiego rodu Anderszów (Andrs) w Zelowie. Na zjazd przybyli roszani po świecie członkowie rodziny. Zelów, 2010.
Fot. Stowarzyszenie Czechów w Polsce z siedzibą w Zelowie



Kościół pw. św. Jana w Lesznie, dawna świątynia tzw. braci czeskich. Leszno było głównym ośrodkiem prowincji kościelnej, którą dzięki opiece rodu Leszczyńskich utworzyli w Polsce tzw. bracia czescy.
Fot. Sicherlich/Wikimedia Commons

◀ Mieszkańcy Zelowa podczas uroczystości przed pomnikiem Tadeusza Kościuszki na placu Dąbrowskiego, lata 20. XX w. W drugiej połowie XIX w. w Zelowie, zamieszkanym prawie w całości przez Czechów, zaczęli osiedlać się także Niemcy, Żydzi i Polacy.
Fot. Damian Stachowiak



▲ Domy karaime w Trokach (obecnie Litwa). Początki osadnictwa Karaimów w Trokach sięgają czasów wielkiego księcia litewskiego Witolda. Gmina trocka była ważnym ośrodkiem życia duchowego Karaimów.
Fot. Adam Musiał



▲ Abraham Firkowicz (1787–1874), jeden z najsłynniejszych karaimek uczonek, hazzan w Łucku i Eupatorii. Autor między innymi *Awne Zikkaron (Kamienie pamiętek)*, dzieła dotyczącego nagrobków karaimek na Krymie, a także kolekcjoner karaimek rękopisów i książek.
Fot. Rosyjska Biblioteka Narodowa w Petersburgu/Wikimedia Commons

KARAIMI

Karaimi to naród pochodzenia tureckiego, o kulturze etnicznej ukształtowanej w czasach kaganatu chazarskiego i państwa Kumanów oraz o odrębnej religii zwanej karaimizmem. Uznawani są za jedną z najmniej licznych grup religijno-etnicznych w Polsce. Na początku XVII w. zamieszkiwano ich w Rzeczypospolitej ok. 2000, obecnie zaś nieco ponad 300 osób.

Karaimi pojawili się na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej jeszcze w średniowieczu. Książę litewski Witold po wyprawie na Krym sprowadził ich na Litwę i osiedlił w Trokach. W Królestwie Polskim i Wielkim Księstwie Litewskim uzyskali prawa pozwalające na rozwój społeczno-ekonomiczny. Osadzono ich w miastach, zapewniając swobodę zajmowania się handlem wszelkimi produktami i działalnością rzemieślniczą, a także praktykowania własnej religii, budowania domów modlitwy (kienes) i zakładania cmentarzy (zieratów). Od 1441 r. Karaimi posiadali własnego wójta w Trokach, który obok reprezentowania swoich współwyznawców przed instytucjami świeckimi i kościelnymi miał również wykonywać władzę sądowniczą i ściągać podatki. Prawa te zachowali aż do rozbiorów.

W XVIII i XIX w. władze państw zaborczych zrównały status prawny Karaimów z ludnością chrześcijańską. Odtąd mogli wykonywać wszystkie zawody. Wielu Karaimów służyło np. w wojsku carskim, a niektórzy osiągnęli wysokie stopnie oficerskie. W połowie XIX w. wzrosło zainteresowanie Karaimów własnym dziedzictwem i badaniami naukowymi. W tym okresie pojawiają się też pierwsze drukowane w języku karaimek książki, a następnie czasopisma. W granicach II Rzeczypospolitej funkcjonowały cztery gminy karaimek (dżymaty): w Łucku, Trokach i Wilnie.

Po zakończeniu II wojny światowej wszystkie przedwojenne gminy karaimek znalazły się poza granicami Polski. Część Karaimów korzystając z powstałych możliwości, przeniósł się z ZSRR do Polski, osiedlając w Trójmieście, Warszawie i Wrocławiu. Swą działalność – inaczej niż na sowieckiej Litwie i Ukrainie – mógł kontynuować Karaimek Związek Religijny. W 1998 r. powstał Związek Karaimów Polskich, z siedzibą we Wrocławiu, który prowadzi działalność wydawniczą (wydawnictwo Bitik i kwartalnik „Awazymyz”) oraz pielęgnuje tradycje i kulturę karaimek (zespół młodzieżowy „Dosttar”).



Zofia z Kaplanowich Kobacka, żona Józefa, z córeczką Ziną. Pod koniec XIX w. na fali ruchów emancypacyjnych także kobiety karaimek wyszły z zacisza domowego. Wyróżniały się dużą aktywnością, głównie na polu społecznym i kulturalno-oświatowym. Wilno, 1912.
Fot. Archiwum Związku Karaimów Polskich



Kamila Firkowiczowa (pośrodku) w otoczeniu dzieci i wnuków. Troki, 1938.
Fot. Archiwum Związku Karaimów Polskich



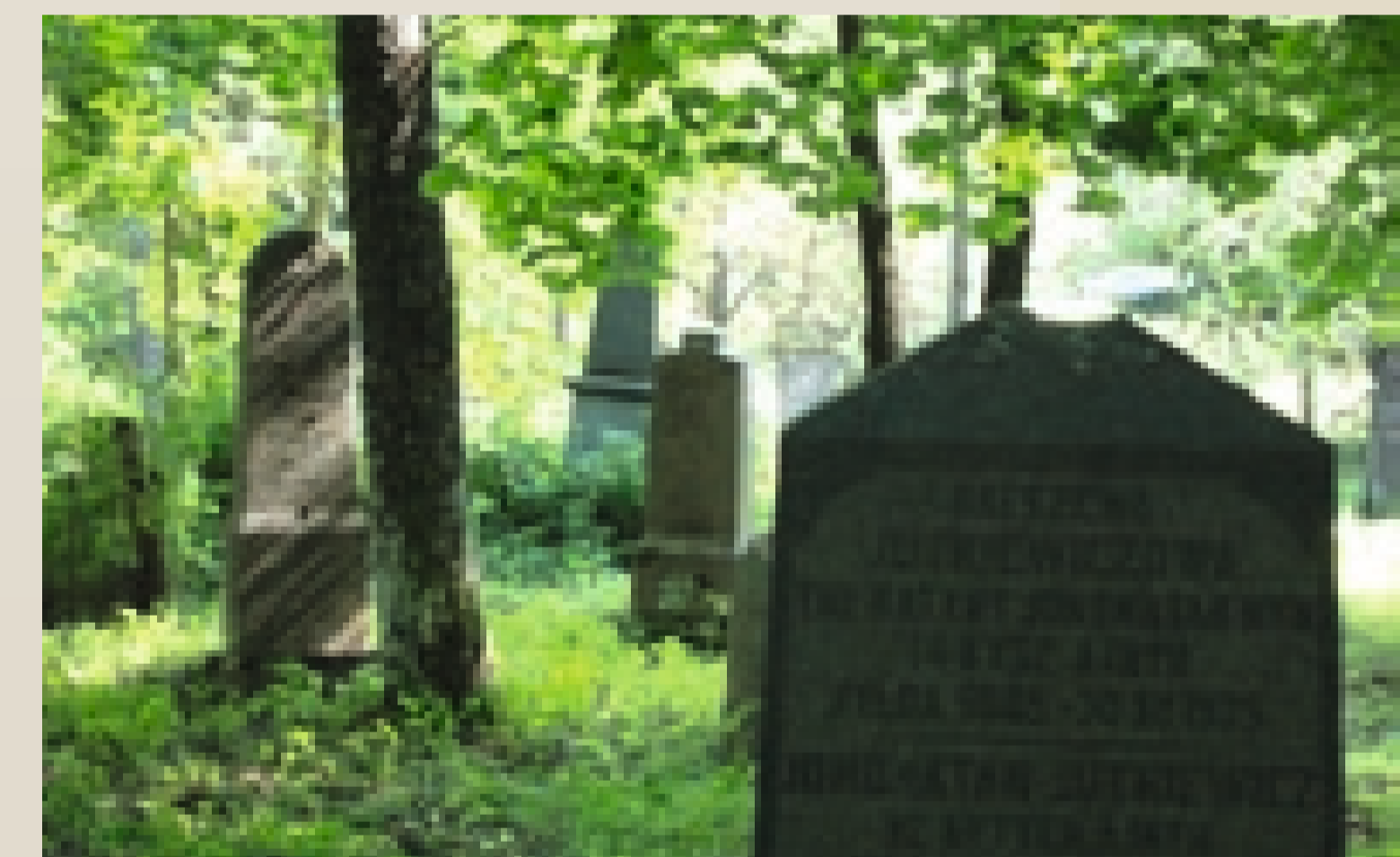
Pięcioro młodych Karaimów z Łucka po tzw. repatriacji. Na skutek zmiany granic po zakończeniu II wojny światowej wszystkie gminy karaimek znalazły się na terenie ZSRR. Część Karaimów zdecydowała się jednak przenieść do Polski. Opole, 1946.
Fot. Archiwum Związku Karaimów Polskich



Kienesa w Trokach. Kobiety i mężczyźni modlą się w kienesie oddzielnie, pod przewodnictwem duchownego, czyli hazzana. Karaimi wyznają religię, której początki sięgają okresu tzw. Pierwszej Świątyni. Ostatecznie, jako religia odrębna od judaizmu, wyłoniła się w VIII w.
Fot. Adam Musiał



Wnętrze karaimek domu modlitwy (kienesy) w Trokach. Głównym sprzętem jest szafa oltarzowa (echal) ze zwojami Tory, umieszczona przy południowej ścianie.
Fot. Wojtek/Wikimedia Commons



Kompleks nekropolii karaimek w Trokach (XV - XXI w.). Można tu prześledzić zmiany w stylistyce i ornamentyce cmentarnej, jakie zaszły na przestrzeni wieków. Od prostych kamieni, po nagrobki o wyszukanych kształtach, które odzwierciedlały także status majątkowy i piastowaną przez zmarłego funkcję w gminie. Troki, 2011.
Fot. Mariola Abkowicz

◀ Występ karaimek zespołu tanecznego „Dosttar”. Młodzi ludzie ubrani są w tradycyjne stroje karaimek, które krojem i kolorystyką nawiązują do ubiorów orientalnych.
Fot. Wojtek Rogowicz/Muzeum Narodowe we Wrocławiu



▲ Chatka kaszubska w Muzeum Wsi Słowińskiej w Klukach. Kluki to miejscowość nad jeziorem Łebsko na Pobrzeżu Słowińskim, w której pomimo izolacji w środowisku niemieckim aż do połowy XX w. przetrwał dialekt słowiński języka kaszubskiego.
Fot. Jan Rydel



Helena i August Roszkowscy z córką Anną. Wywodząca się z Kartuz kaszubska rodzina Roszkowskich w pierwszej połowie XX w. przeniosta się do Gdańska. Z biegiem lat część rodziny się zniemczyła, inni zaś pozostali Kaszubami. Kartuzy, 1899.
Fot. Zbiory prywatne Isabel Róskau-Rydel

KASZUBI

Termin „Kaszubi” pojawił się w źródłach pisanych po raz pierwszy w XIII w. i odnosił się do Słowian pomorskich żyjących na południowym wybrzeżu Baltyku. Tytułem książąt kaszubskich postugiwali się władcy pomorscy rezydujący w Szczecinie.

Tereny Kaszub już od X w. znalazły się w zasięgu ekspansji politycznej i kulturowej kształtujących się w ich sąsiedztwie państw brandenburskiego i polskiego, a później także krzyżackiego. W rezultacie Kaszubi w zachodniej i środkowej części swojego obszaru osadniczego utracili tożsamość. Jedynym rejonem, w którym przetrwał ich język i swoista kultura ludowa, był obszar położony między Gdańskiem, Puckiem, Lęborkiem, Bytmem i Chojnicami – dziś określane jako Kaszuby.

Po I rozbiórce Polski ziemie zamieszkiwane przez Kaszubów znalazły się w obrębie państwa pruskiego, które dążyło do zniemczenia miejscowej ludności.

W drugiej połowie XIX w. doszło na tym terenie do odrodzenia się rodzimej kultury. Podjęto badania nad językiem i tradycją Kaszubów. Zaczęła powstawać literatura piękna w języku kaszubskim.

W 1919 r. Polska odzyskała większą część Pomorza Gdańskiego, zamieszkanego przez ludność kaszubską. Integracja Kaszub z odradzającym się państwem polskim natrafiła jednak na wiele problemów. Władze państwowe nie do końca rozumiały potrzebę zachowania języka i kultury kaszubskiej.

Podczas II wojny światowej Niemcy starali się germanizować Kaszubów, zmuszając ich do podpisywania *volkslisty*. Po 1945 r. z kolei władze komunistyczne nieufnie odnosiły się do mniejszości kaszubskiej. Sytuacja zmieniła się po 1956 r., kiedy to pozwolono na utworzenie Zrzeszenia Kaszubskiego (od 1964 r. Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie).

W pełni sprzyjające rozwojowi kulturalnemu Kaszubów warunki nastąpiły dopiero po upadku komunizmu. W 1996 r. w Gdańsku powstał Instytut Kaszubski, swoiste centrum regionalnych badań naukowych. W 2005 r. kaszubski otrzymał status języka regionalnego i jest nauczany w szkołach. Obecnie Kaszubi mają swoich przedstawicieli we władzach samorządowych wszystkich szczebli. Posiadają programy w radiu i telewizji, wydają własne gazety. Na Kaszubach prężnie działa wiele organizacji kulturalnych i zespołów artystycznych. Rozkwit przeżywa kaszubska sztuka ludowa. Według spisu powszechnego z 2011 r. w Polsce mieszka ok. 229 tys. osób deklarujących się jako Kaszubi.



▲ Antoni Abraham (1869–1923), kaszubski działacz społeczny, propagator polskości Pomorza, nazywany „królem Kaszubów”. Uswiadamiał Kaszubom ich związki z Polską i namawiał do zachowania własnej kultury. Podczas konferencji pokojowej w Paryżu (1919) po zakończeniu I wojny światowej agitował za przyłączeniem Pomorza i Gdańska do Polski.
Fot. Wikimedia Commons

▲ Pochodzący z Kaszub prof. Gerard Labuda (1916–2010) był jednym z najwybitniejszych polskich badaczy średniowiecznej Słowiańszczyzny Zachodniej. Wychował kilka pokoleń historyków, opublikował trzydzieści książek, w tym fundamentalną monografię *Kaszubi i ich dzieje*.
Fot. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk



Kaszubskie nuty – rytmiczny zapis pieśni ludowej z XIX w. Pieśń jest wyliczanka, śpiewaną wolno, z pewnym namaszczaniem. Niedozwolna do jej wykonania jest plansza z rysunkami, ponieważ równoległe do śpiewanego tekstu wskazywano odpowiedni obrazek na pięcioliniu.
Fot. Wikimedia Commons



Kartuskie dziewczęta w strojach regionalnych. Ubiory kaszubskie były różnicowane w zależności od regionu, a także statusu majątkowego i zawodowego. Kartuzy, 1933.
Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Barwny pochód uczestników XIV Zjazdu Kaszubów, który odbył się w Sopocie 7 lipca 2012 r. Doroczny zjazd, organizowany przez Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie od 1999 r., jest okazją do prezentacji artystycznych dokonań, jarmarków i pokazów tradycyjnych zwyczajów i rzemiosł.
Fot. Katarzyna Knopik



◀ Jedno z kaszubskich jezior. Krajobraz Kaszub cechuje różnorodność form, bogactwo przyrody i swoista łagodność, które czynią z tej ziemi obszar niezwykle atrakcyjny pod względem turystycznym.
Fot. Jan Rydel



Odświeżenie pierwszej tablicy z kaszubską nazwą miejscowości. Intensywne zabiegi działaczy kaszubskich, szczególnie ze Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, przyczyniły się do wprowadzenia i używania języka kaszubskiego w życiu publicznym regionu. Szymbark, 2008.
Fot. Brunon Synak/Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie



▲ Inscenizacja ślubu łemkowskiego podczas festiwalu „Jarmark Kultur”, odbywającego się cyklicznie na Sądecczyźnie. Młodzi ludzie ubrani są w ludowe stroje łemkowskie.
Fot. Bartłomiej Wójcicka

ŁEMKOWIE

Łemkowie to wschodniostowiańska, ruska grupa etniczna zamieszkująca obszary Karpat Zachodnich między Popradem a Ostawą na północy oraz Osturnią a Laborcem na południu. Stanowią jedną z grup Rusinów Karpaccy, będących również rdzennymi mieszkańcami Zakarpacia na Ukrainie, regionu Maramuresz w Rumunii i części terytorium północno-wschodnich Węgrzech. Nazwa „Łemko” pojawiła się dopiero na początku XIX w. i wywodzi się od powszechnie używanego przez Łemków słowa *łem* (tylko, lecz).

Sami Łemkowie postrzegają siebie jako społeczność autochtoniczną, wywodzącą się z plemienia Białych Chorwatów, znanego z kronik już w VI i VII w., podbitego w X w. przez księcia kijowskiego Włodzimierza, a w XIV w. włączonego przez Kazimierza Wielkiego do państwa polskiego. Teorie migracyjne z kolei zakładają, iż na przetomie XIII i XIV w. na terytorium dzisiejszej Polski pojawiły się grupy pasterzy wotokich, wśród których prawdopodobnie znaleźli się protoplaści dzisiejszych Łemków. W swojej wędrówce na zachód dotarli aż do Beskidu Śląskiego, ale grupy osiadłe na ziemiach położonych najdalej na zachód nie zdołały zachować odrębności etnicznej i kulturowej. Między wiekiem XV a XVII migracje ostatecznie ustały. Łemkowie zmienili też swoje obyczaje i styl życia, z pasterzy-wędrowców przekształcając się w osiadłych rolników. Pod koniec XVI w. istniały już liczne wsie łemkowskie, widoczne także na mapach z XX w.

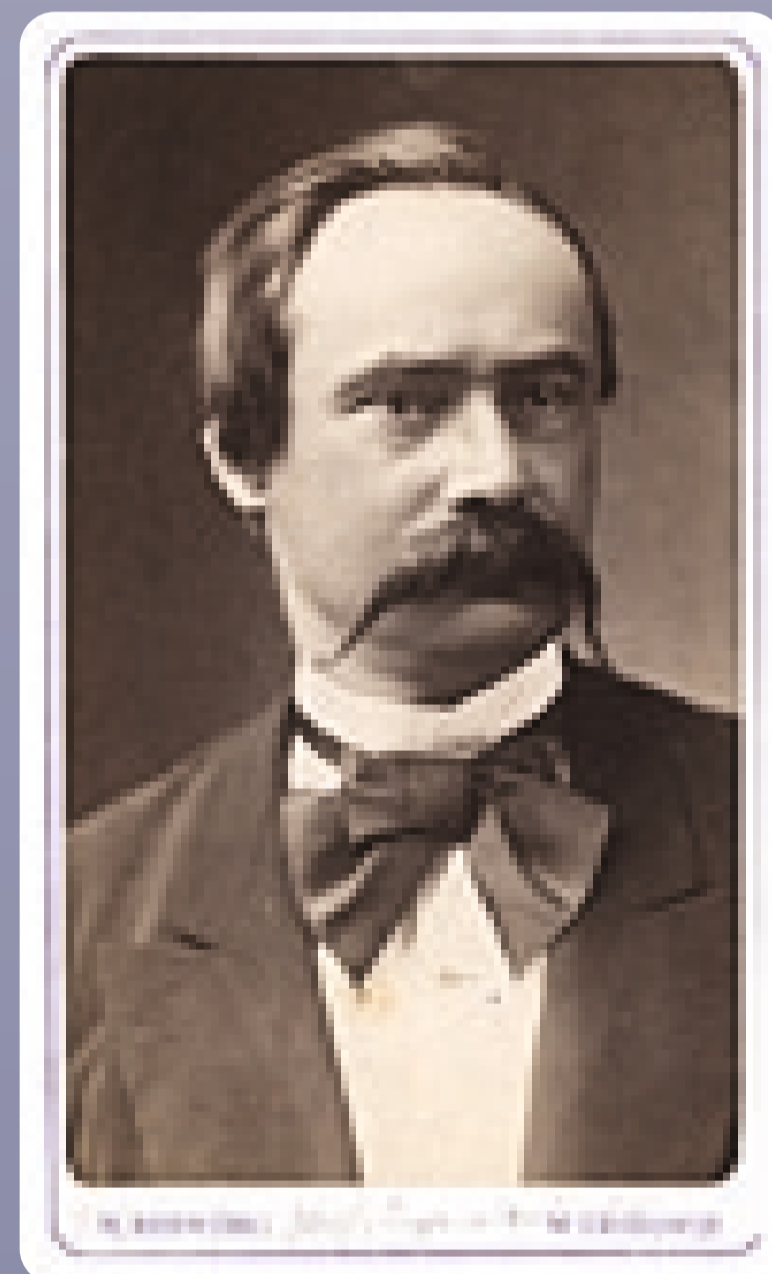
Nie mając oparcia we własnej państwowości, Łemkowie starali się podkreślać swą odrębność. Wyróżniał ich język, zwyczaje i religia. W wyniku Unii Brzeskiej (1596) narzucono im grekokatolicyzm. Ich tożsamość kształtowała się w opozycji do dominujących programów narodowych – ukraińskiego i polskiego. Utrzymywali swą ruskość/rusińskość, konsekwentnie ewoluującą w kierunku łemkowskości. W międzywojniu, jako odrębna wspólnota etniczna, uzyskali szereg praw kulturowych, językowych i społecznych.

Po II wojnie światowej, w ramach umowy o wymianie ludności przygranicznej, ok. 70 proc. Łemków wysiedlono na Ukrainę. Pozostali - ok. 30 proc. - w ramach operacji wojskowej „Wisła” zostali wysiedleni na ziemię poniemieckie. Po „odwilży” 1956 r. niektórym zezwolono na powrót w rodzinne strony. Stąd też obecnie Łemkowie mieszkają nie tylko na terenie historycznej Łemkowiny (Beskid Niski i część Beskidu Sądeckiego), ale także na Dolnym Śląsku, ziemi lubuskiej i Pomorzu. Podczas spisu powszechnego w 2011 r. narodowość łemkowską zadeklarowało 10 tys. osób.

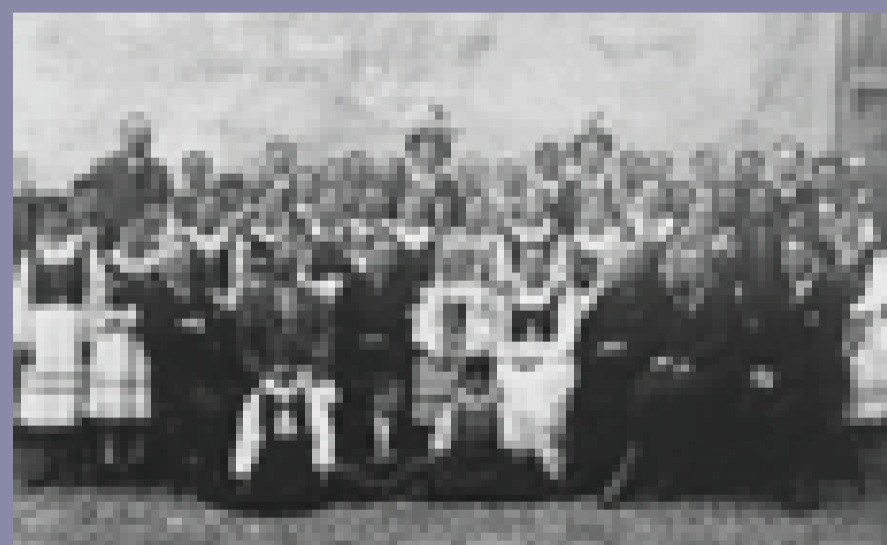
Mieszkający dziś w Polsce Łemkowie mają swoje stowarzyszenia, których celem jest dbanie o rozwój kultury i pielęgnowanie języka przodków. Od 1991 r. język ten jest nauczany w szkołach, a od 2001 r. także na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie. Od 2011 r. działa łemkowskojęzyczne radio internetowe Lem.FM. Integrują się też Łemkowie w ramach licznych imprez, takich jak np. łemkowskie „Watry” czy „Łemkowska Jesień Twórcza”.



Jeden z obrazów słynnego malarza łemkowskiego Nikifora z Krynicy. Nikifor Krynicki, a właściwie Epifaniusz Dworniak (1895–1968), był przedstawicielem nurtu zwanego prymitywizmem. Stworzył ogromną ilość dzieł, głównie pejzaży i autoportretów.
Fot. Piotr Drozdziak/EAST NEWS



Emilian Czyrniański (1824–1888), wybitny chemik, współzałożyciel Polskiej Akademii Umiejętności, profesor i rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Urodził się i wychował w grekokatolickiej rodzinie Łemków.
Fot. Muzeum Historii Fotografii w Krakowie



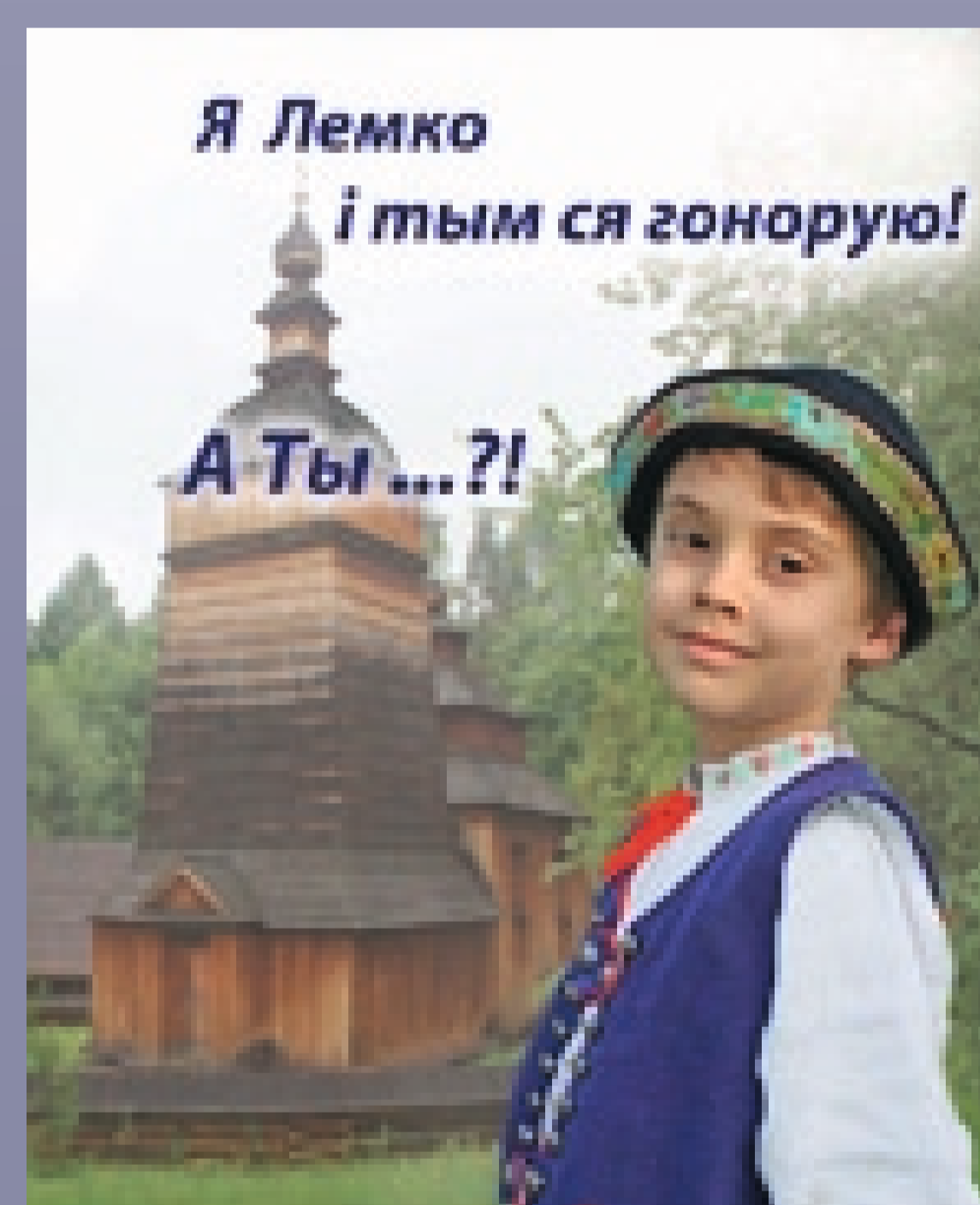
Obywatelski komitet obchodów święta 3 Maja w otoczeniu Łemków ubranych w stroje ludowe. Gorlice, 1933.
Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Jerzy Nowosielski (1923–2011), malarz, rysownik, scenograf, filozof i teolog prawosławny o łemkowskim pochodzeniu. Od wczesnego dzieciństwa zafascynowany był liturgią wschodnią, co widoczne jest w jego dziełach. Uważany za jednego z najwybitniejszych współczesnych pisarzy ikon.
Fot. Wacław Kłag/REPORTER



Przedstawienie jasełkowe w wykonaniu dzieci łemkowskich. Wyznawcy prawosławia i innych obrządków wschodniochrześcijańskich obchodzą wigilię świąt Bożego Narodzenia według kalendarza julijskiego. Boże Narodzenie przypada 13 dni później niż u rzymskich katolików, postępujących się kalendarzem gregoriańskim.
Fot. Andrzej Małecki/Stowarzyszenie „Ruska Bursa” w Gorlicach



Ulotka „Jestem Łemkiem i jestem z tego dumny. A ty?” zachęcająca do czynnego udziału społeczności łemkowskiej w spisie powszechnym w 2011 r. Akcja została przygotowana przez Stowarzyszenie Łemków z Legnicy. W tle widoczna charakterystyczna cerkiew łemkowska.
Fot. Paweł Chanas/Stowarzyszenie Łemków z Legnicy

◀ Skansen kultury łemkowskiej w Zydranowej, założony w 1968 r. przez Teodora Gocza. Jest własnością prywatną i funkcjonuje jako Izba Pamiątek. Obecnie skansen stanowi ważne centrum dokumentacji tradycji i kultury łemków.
Fot. Stanisław Szytło/Wikimedia Commons



▲ Chatupa litewska w Sejnach. Według tradycji miasto zostało założone przez Litwinów w XV w., zaś jego nazwa ma pochodzić od słowa „Seinai”, oznaczającego „starców”. Do dziś w mieście żyje duża społeczność litewska. Mieści się tu Konsulat Republiki Litewskiej.
Fot. Krzysztof Chojnacki/EAST NEWS

LITWINI

Litwini wywodzą się z grupy plemion Bałtów. W XIII w. liczne państewka plemienne zjednoczył Mendog. Za właściwego twórcę Litwy uważa się jednak księcia Giedymina, który opanował rozległe ziemie ruskie.

Od samego początku państwo litewskie narażone było na ataki sąsiadów, w tym Polski. Mając na uwadze zagrożenie ze strony Krzyżaków, Jagiełło zawarł z Polską unią w Krewie, która zakończyła wzajemne konflikty. Na mocy zawartego traktatu rozpoczęła się chrystianizacja Litwy, Jagiełło zaś został królem Polski, poślubiając królową Jadwigę. Dążenia zjednoczeniowe zostały ukoronowane zawarciem unii w Lublinie w 1569 r. Od tego momentu Korona i Litwa stanowiły Rzeczpospolitą Obojga Narodów. Procesom integracyjnym obu krajów towarzyszyła polonizacja możnowładztwa i szlachty litewskiej. Kres wspólnej państwowości położyły rozbiory.

Zakończenie I wojny światowej przyniosło odrodzenie państwowości Polski i Litwy. Nie doszło jednak do ponownego połączenia obu krajów. Momentem przełomowym była II wojna światowa, po której zmienił się układ granic. Litwini zamieszkujący Sejneńszczyznę zostali odcięci od swoich rodaków. Z kolei po drugiej stronie granicy została liczna społeczność polska. Wytyczenie nowych granic spowodowało, że Litwini stali się mniejszością narodową w Polsce.

Wielowiekowe sąsiedztwo Polaków i Litwinów zaowocowało różnorodnymi wzajemnymi wpływami – na język, nazewnictwo i kulturę ludową, oddziaływało także na kształtowanie się tożsamości indywidualnej i regionalnej.

Podczas spisu powszechnego w 2011 r. narodowość litewską zadeklarowało 8000 osób. Największe skupiska Litwinów znajdują się na terenie powiatu sejneńskiego w województwie podlaskim. Dziś Litwini zamieszkują głównie w okolicach Sejn i Puńska, gdzie stanowią 80 proc. mieszkańców. Pozostała część ludności pochodzenia litewskiego jest rozproszona na terenie całej Polski (Gdańsk, Olsztyn, Szczecin, Wrocław).

Polscy Litwini są społecznością bardzo zintegrowaną. Dbają o swoje więzi społeczne, kultywując dawne zwyczaje. Dużą rolę w zachowaniu tożsamości odgrywają sąsiedzkie i rodzinne kontakty z rodakami z terenów Litwy, zaś ogromne znaczenie ma dla nich dbałość o język litewski, którym porozumiewają się na co dzień.



„Chrzest Litwy” według Jana Matejki. Chrystianizacja tego kraju była jednym z warunków unii w Krewie zawartej pomiędzy Polską i Wielkim Księstwem Litewskim w 1385 r. Włączyła ona Litwę w krąg cywilizacji zachodnioeuropejskiej i rozpoczęła proces jednoczenia się obu krajów.
Fot. Maciej Szczepańczyk/Wikimedia Commons



Vincas Kudirka (1858–1899), związany z Sejnami litewski dziennikarz, poeta, muzyk i kompozytor. Napisał słowa i muzykę litewskiego hymnu narodowego, zatwierdzonego przez sejm litewski w 1919 r.
Fot. www.lnm.lt



Pomnik w Puńsku upamiętniający stulecie pierwszego przedstawienia teatralnego w języku litewskim. Dbłość o język litewski jest niezwykle istotna dla członków tej mniejszości. W Puńsku działa Szkoła Podstawowa i Gimnazjum z Polskim i Litewskim Językiem Nauczania im. Dariusza i Girensa.
Fot. Jolanta Paczkowska

Sejneńszczyznę określa się wschodnią część Suwalszczyzny, położoną tuż przy granicy z Litwą. Jest to obszar niezwykle malowniczy, pokryty jeziorami, strumieniami i lasami. Na tym terenie mieszka najwięcej Litwinów w Polsce.
Fot. Zbigniew Motki



Dziewczynki ubrane w litewskie stroje ludowe podczas uroczystych obchodów święta Matki Bożej Zielnej w Puńsku.
Fot. Jolanta Jabłńska/EAST NEWS



Pokaz robienia sękacza w Muzeum Wsi w Jurowcah k. Białegostoku. Sękacz to tradycyjne biszkoptowe ciasto wyrabiane na terenach zamieszkałych przez polskich Litwinów. Gotowy sękacz bywa porównywany do pnia ściętego drzewa.
Fot. Michał Kościł/REPORTER



Puńsk to miejscowość zamieszkała w większości przez Litwinów, dlatego lokalne władze wprowadziły obok polskich również litewskie napisy na tablicach informacyjnych.
Fot. Michał Kościł/REPORTER



▲ „Wielkie Ślizganie” – akcja charytatywna Związku Młodzieży Mniejszości Niemieckiej w Polsce. Obecnie mniejszość ta ma bardzo dobre warunki rozwoju. Działa wiele stowarzyszeń i organizacji społeczno-kulturalnych, których głównym celem jest pielęgnowanie tradycji, języka i kultury niemieckiej. Fot. Związek Młodzieży Mniejszości Niemieckiej w RP

NIEMCY

Osadnictwo Niemców na ziemiach polskich rozpoczęło się w XII i XIII w. i było częścią procesów migracyjnych, które przez stulecia obejmowały całą Europę Środkową i Wschodnią. Wynikały one głównie z przesłanek ekonomicznych. Przeważnie przebiegały pokojowo, aczkolwiek niekiedy były efektem podboju, jak miało to miejsce w przypadku zakonu krzyżackiego. Osadnictwo Niemców na terenach dawnej Rzeczypospolitej nasiliło się po rozbiorach. W okresie rządów Ottona von Bismarcka i jego następców osadnictwo w zaborze pruskim, w połączeniu z akcją germanizacyjną, stało się źródłem ostrego konfliktu z Polakami.

W 1918 r., po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, w jej ówczesnych granicach żyło – według polskich danych spisowych – blisko milion Niemców, co stanowiło ok. 4 proc. wszystkich mieszkańców. Największe skupiska ludności niemieckiej znajdowały się w województwach śląskim, pomorskim i poznańskim.

Lata okupacji niemieckiej w Polsce (1939–1945), ucieczka Niemców przed Armią Czerwoną, a potem przymusowe ich wysiedlenie na podstawie układu poczdamskiego, zniszczyły podstawy dotychczasowego współżycia Niemców i Polaków na obszarach mieszanych etnicznie. Nieliczni Niemcy, którzy pozostali w Polsce, poddani zostali szykanom ze strony władz komunistycznych i musieli ukrywać swą przynależność narodową. Z biegiem czasu wielu z nich wyjechało do RFN.

Po upadku komunizmu sytuacja mniejszości niemieckiej uległa zasadniczej poprawie i dziś Niemcy to najlicniejsza grupa narodowa w Polsce. Według spisu powszechnego z 2011 r. narodowość niemiecką zadeklarowało 109 tys. osób. Przedstawiciele mniejszości niemieckiej zasiadają w Sejmie RP, są członkami sejmików wojewódzkich i wielu rad powiatów, miast i gmin. W 350 szkołach uczą się języka niemieckiego jako ojczystego. Większość członków niemieckiej mniejszości narodowej deklaruje wyznanie rzymskokatolickie, niewielka zaś część ewangelicko-augsburskie.

Życie kulturalne współczesnej mniejszości niemieckiej w Polsce skupia się wokół niemieckojęzycznego szkolnictwa i organizacji kultywujących tradycje i obyczaje regionalne. Ważną rolę odgrywa Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych. O bogatej historii osadniczej Niemców na ziemiach polskich przypominają liczne zabytki niemieckiego i niemiecko-polskiego dziedzictwa kulturowego, takie jak gotyckie zamki krzyżackie, zabytki kultury mieszczańskiej siedemnastowiecznego Gdańska, barok śląski, ołtarz Wita Stwosza w kościele Mariackim w Krakowie czy Hala Stulecia we Wrocławiu.



Założona w 1855 r. fabryka włókiennicza niemieckiego przemysłowca Karla Scheiblera. Scheibler przybył do Łodzi w 1848 r., tworząc tam przemysłowe imperium włókiennicze. Był szanowanym dobroczyńcą i przedsiębiorcą znanym z dbałości o swych pracowników. Fot. Jan Rydel



Wojciech Kętrzyński (1838–1918), polski historyk urodzony w rodzinie pruskiego oficera z Głizycka (Lötzen) na Mazurach jako Adalbert von Winkler. Wychował się w kulturze niemieckiej, lecz w wieku 18 lat przyjął nazwisko swych polskich przodków. Jego los jest rzadkim przykładem konwersji narodowej od niemieckości do polskości.



Ludność niemiecka w drodze do punktu zbiorczego dla osób wysiedlanych w Łegnicy. Niejednokrotnie wysiedlenia (1945–1948) odbywały się w sposób brutalny i bezwzględny.



Eduard Pant (1887–1938), wybitny działacz mniejszości niemieckiej w Polsce (pierwszy z prawej). Był radnym w Bielsku, wieloletnim posłem i wicemarszałkiem Sejmu Śląskiego oraz senatorem RP. Deklarował lojalność wobec państwa polskiego. Zdecydowanie krytykował ideologię nazizmu i politykę Hitlera. Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Rodzina Adama Henniga, niemieckiego osadnika z okolic Strýja (obecnie Ukraina). Chtopi niemieccy osiedleni zostali w Galicji pod koniec XVIII w. i mieszkali na tych terenach aż do II wojny światowej. W styczniu 1940 r. na mocy paktu Ribbentrop-Mołotow przesiedlono ich do Kraju Warty. Brigidau (Brygidyn), 1934. Fot. Galtziendeutsches Heimatarchiv, Herne



Bambrki w Poznaniu. „Bambrzy” to nazwa, jaką w Poznaniu określa się potomków osadników niemieckich sprowadzonych z okolic Bambergi w Górnej Frankonii (północna Bawaria) do podpoznańskich wsi w latach 1719–1773. Z biegiem czasu ulegli oni asymilacji. Fot. Witold Hoppel

▶ Rynek we Wrocławiu zaprojektowany według założeń prawa magdeburckiego. Wiele miast w Polsce, na Rusi i Litwie było w XIII–XV w. lokowanych lub reorganizowanych na prawie niemieckim, także tam, gdzie nie sięgało niemieckie osadnictwo. Fot. Tcie/Wikimedia Commons



◀ Kościół Mariacki w Krakowie. W średniowieczu mieszczaństwo niemieckie stanowiło elitę gospodarczą i społeczną miasta. Dowodem ich znaczenia i bogactwa była budowa kościoła Najświętszej Marii Panny, ze słynnym ołtarzem Wita Stwosza. Fot. Jan Rydel



▲ Ignacy Łukasiewicz (1822–1882), chemik, farmaceuta i przedsiębiorca ormiańskiego pochodzenia. Zastąpił jako wynalazca lampy naftowej oraz twórcą przemysłu naftowego. Był także działaczem niepodległościowym. Fot. Wikimedia Commons

▲ Siedemnastowieczne kamienice ormiańskie na Starym Mieście w Zamościu. Ich właścicielami byli ormiańscy kupcy i rzemieślnicy, osiedlający się tutaj na mocy przywileju wydanego przez Jana Zamoyskiego w 1585 r. Fot. Wikimedia Commons

ORMIANIE

Przybycie Ormian na ziemię dawnej Polski wiąże się z najazdami Seldżuków (XI w.) i Mongołów (XII w.) na Armenię. Ormianie wyemigrowali wówczas ze swej zniszczonej ojczyzny. W obrębie państwa polskiego znaleźli się w połowie XIV w., po przyłączeniu przez Kazimierza Wielkiego Rusi Halickiej wraz ze Lwowem, gdzie znajdowało się ich duże skupisko. W 1356 r. Kazimierz Wielki nadał Ormianom przywilej zatwierdzający samorząd sądowniczy oraz odrębność religijną, co spowodowało niebawem znaczny wzrost ich liczby. Lwów stał się siedzibą biskupstwa ormiańskiego. Stopniowo Ormianie osiedlali się także w innych miastach: w Kamieńcu Podolskim, Barze, Kutach, Kazimierzu nad Wisłą, Zamościu.



Katedra ormiańska pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny we Lwowie. Pierwsi Ormianie osiedlali się tutaj jeszcze przed lokacją miasta. Początkowo mieszkali przy jednej ulicy, później wraz ze wzrostem zamożności ulegali polonizacji i przenieśli się do innych dzielnic Lwowa. Fot. Kacper Pempel/REPORTER



Ormiańska msza święta w krakowskim kościele pw. św. Mikołaja, odprawiana przez duszpasterza Ormian ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego. Ormianie posiadają własną świątynię pw. Trójcy Świętej w Gliwicach, często jednak liturgie sprawują, korzystając z kościołów innych wyznań. Kraków, 2006. Fot. Anna Kacmarz/Dziennik Polski/REPORTER

Czasy nowożytne przyniosły wzrost znaczenia Ormian jako siły ekonomicznej w Polsce, a także rozwój ich osadnictwa. Poprzez ścisłe kontakty handlowe ze Wschodem oraz rozwój rzemiosła artystycznego przyczynili się do wzbogacenia polskiej kultury o elementy orientalne. To dzięki nim wśród szlachty i mieszczaństwa rozpowszechniła się moda na przepiękne wschodnie kobierce, klejnoty, pasy, namioty, broń i uprzęż końską.

Stopniowa asymilacja Ormian sprawiła, że zaczęli aktywniej uczestniczyć w życiu wspólnoty narodowej i poczuwać się do odpowiedzialności za Polskę. Nie tylko wspierali kulturę polską swoim kapitałem i otaczali mecenatem artystów, ale zaspokajali też potrzeby militarno-polityczne Rzeczypospolitej. Ormiańskie korzenie mają liczni wybitni politycy, uczeni, artyści i żołnierze polscy. Najbardziej znani Ormianie działający na niwie kultury i nauki polskiej to Szymon Szymonowicz (poeta), ks. Grzegorz Piramowicz (wybitny działacz oświatowy i pedagog), Ignacy Łukasiewicz (wynalazca lampy naftowej), Teodor Awentowicz (malarz), Krzysztof Penderecki (kompozytor).



Ormiańska młodzież i dzieci podczas występu artystycznego. W Polsce działa wiele stowarzyszeń i organizacji zrzeszających mieszkających tutaj Ormian. Historia, tradycje i obrzędowość przekazywane są kolejnym pokoleniom. Kraków, 2009. Fot. Adam Terlecki/Ormiańskie Towarzystwo Kulturalne



Teodor Awentowicz (1859–1938), malarz, rysownik i grafik ormiańskiego pochodzenia, profesor i rektor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Z biegiem lat Ormianie zatracali dawne swoje dziedzictwo, mowę ojczystą, część tradycji i obyczajów. Najbardziej żywo żywym elementem świadczącym o ich odrębności pozostało wyznanie. Ormianie polscy w większości są katolikami obrządku ormiańskiego, uznającymi zwierzchność i autorytet biskupa Rzymu.



Sonia Bohosiewicz – aktorka, artystka kabaretowa i piosenkarka ormiańskiego pochodzenia – na planie zdjęciowym Teatru Telewizji w sztuce „Rosyjskie konfitury” w reżyserii Krystyny Jandy. Warszawa, 2009. Fot. Piotr Bławicki/EAST NEWS



Bohdan Dawidowicz (1858–1933), w otoczeniu swoich uczniów (siedzi trzeci od lewej). Ormiański duchowny i profesor uniwersytetu lwowskiego, wspierał dydaktykę i pierwszy lektor języka staro- i nowoormiańskiego na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

W okresie II Rzeczypospolitej Ormianie byli licznie reprezentowani wśród ziemian, zamożnych rolników, kupców i rzemieślników. Po zmianach polskich granic w 1945 r. podzielili los Polaków z Kresów Wschodnich. Pozbawieni swojego kresowego dziedzictwa osiedlali się głównie na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Obecnie żyją w rozproszeniu. Największe ich skupiska znajdują się w Warszawie, Wrocławiu, Krakowie i Gliwicach. Podczas ostatniego spisu powszechnego z 2011 r. narodowość ormiańską zadeklarowało ok. 3000 osób. Polskich Ormian jednoczą towarzystwa spoteczno-kulturalne i szkoły ormiańskie, a także odprawiane w kilku polskich miastach msze święte w obrządku katolicko-ormiańskim.



◀ Coroczny Marsz Milczenia organizowany przez żyjących w Polsce Ormian przed ambasadą Turcji w Warszawie. Jego celem jest upamiętnienie ofiar ludobójstwa Ormian dokonanego przez Turków w latach 1915–1917. Warszawa, 2007. Fot. Jacek Wajszczak/REPORTER



▲ X Międzynarodowy Tabor Pamięci Romów organizowany przez Muzeum Okręgowe w Tarnowie. W Taborze wzięło udział ok. 200 osób, w tym 150 Romów, którzy przez cztery dni wędrowali szlakiem miejsc zagłady Romów podczas II wojny światowej. Tarnów, 2009.
Fot. Tadeusz Koniarz/REPORTER

ROMOWIE

Romowie są grupą etniczną pochodzenia indyjskiego. Podczas muzułmańskich najazdów (VIII–X w.) przodkowie dzisiejszych Romów opuścili Indie i przez Persję dotarli do Europy. Nazwa „Romowie” pochodzi od słowa „Rom”, co w języku romani oznacza „człowieka”, „mężczyznę”. Romowie nazywani są także Cyganami. Z uwagi na pejoratywne znaczenie tego słowa, na początku lat 70. XX w. zaczęto upowszechniać i promować nazwę Romowie wobec wszystkich członków tej grupy.

Romowie mają w Polsce status mniejszości etnicznej. Podczas spisu powszechnego z 2011 r. przynależność do romskiej grupy etnicznej zadeklarowało ok. 16 tys. osób, niemniej według nieoficjalnych danych mieszka ich obecnie ok. 30 tys. W Polsce wyróżniane są cztery grupy Romów: Polska Roma, Bergitka Roma, Lowarzy i Ketderasze.

Pierwszy dokument potwierdzający ich obecność na ziemiach polskich datowany jest z 1401 r. Od XV w. przybywały do Polski i osiedlały się grupy wędrujących Romów z Mołdawii, Wołoszczyzny i Niemiec. Byli oni przyjmowani na ogół przyjaźnie, ale już pod koniec XV w. zaczęto wydawać przepisy zmuszające ich do osiedlenia się lub opuszczenia danego kraju. Ustawy banicyjne z XVI i XVII w. były jednak egzekwowane tylko częściowo.

W czasach Rzeczypospolitej Obojga Narodów powołano do życia urząd „królów cygańskich”, którego celem było podporządkowanie Romów przepisom administracyjnym i ich obrona przed szykanami. W 1791 r. Romowie polscy otrzymali prawa obywatelskie. Przez wieki większość Romów wędrowała tabarami, jednak część z nich (Bergitka Roma) już od XVIII w. prowadziła osiadły tryb życia, głównie w Małopolsce.

Istniejące od wieków antyromskie uprzedzenia sprawiły, iż Romowie często stawali się ofiarami represji i prześladowań. Eskalacja niechęci i nienawiści wobec nich nastąpiła podczas II wojny światowej. Romowie, podobnie jak Żydzi, objęci zostali dyskryminującymi zapisami tzw. ustaw norymberskich. Niemcy uznali ich za „podludzi” i skazali na zagładę. Szacuje się, że zamordowano wówczas od 300 do 600 tys. Romów, czyli ok. 30–60 proc. ich przedwojennej populacji w Europie.

Dla władz Polski powojennej głównym celem stała się asymilacja i produktywizacja ludności romskiej. W 1964 r. przeprowadzono przymusowe osiedlenie większości Romów.

Obecna kondycja społeczna Romów w Polsce sprowadza się głównie do niskiego poziomu edukacji oraz wysokiego wskaźnika bezrobocia. Istotnym problemem jest także nietolerancja i dyskryminacja Romów w przestrzeni publicznej. Niemniej w Polsce działa wiele stowarzyszeń i organizacji romskich, które prowadzą aktywną działalność zmierzającą do poprawy sytuacji społecznej, ekonomicznej i kulturalnej Romów. Od 2004 r. realizowany jest specjalny program rządowy na rzecz społeczności romskiej.



Zefiryn Giménez Malla – pierwszy błogosławiony romski i patron wszystkich Romów. Religijność jest istotnym elementem tożsamości romskiej. Od 1986 r. w Limanowej organizowana jest Ogólnopolska Pielgrzymka Romów.
Fot. Związek Romów w Polsce



XVII Międzynarodowy Festiwal Piosenki i Kultury Romów w Ciechocinku. Ten największy w Europie festiwal Romów organizowany jest od 1997 r. Łączy tradycję z nowoczesnością i przyciąga tłumy miłośników muzyki i tańca. Ciechocinek, 2012.
Fot. Stefan Maszewski/REPORTER

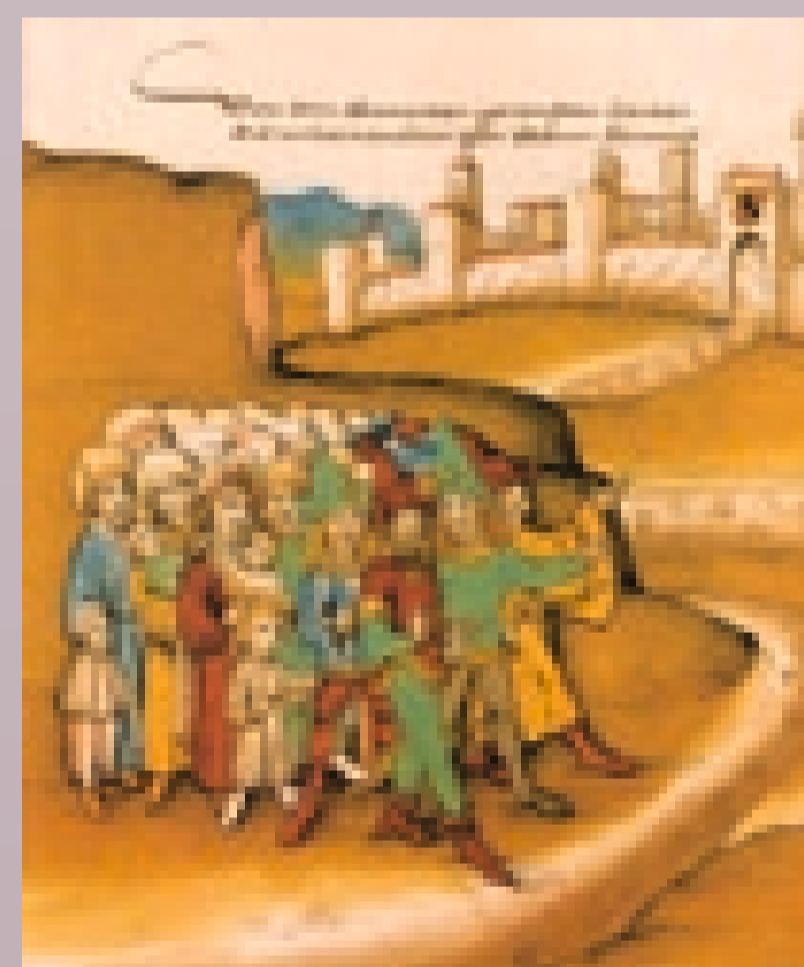


Artyści romscy z Polski i innych krajów podczas II Międzynarodowego Pleneru Artystów Romskich „Jaw Dikh” w Czarnej Górze, zorganizowanego przez Romskie Stowarzyszenie Oświatowe „Harangos”. Celem projektu jest nawiązanie szerszej współpracy pomiędzy aktywistami romskimi pochodzącymi z różnych krajów. Czarna Góra, 2011.
Fot. Marcin Tas

W 1971 r. I Światowy Kongres Romów przyjął flagę romską. Jej tło tworzą dwa poziome pasy: niebieski – symbolizujący niebo, oraz zielony – kolor ziemi. Postrodku znajduje się czerwone koło z szesnastoma szprychami. Symbolizuje ono wędrowny tryb życia Romów oraz nawiązuje do ich praojczyzny – Indii.
Fot. Dawid Bała



Tabor romski w międzywojennej Polsce. W skład taboru wchodziło kilka lub kilkanaście rodzin wspólnie wędrujących z miejsca na miejsce. W okresie PRL wprowadzono szereg przepisów zmuszających Romów do osiadłego stylu życia.
Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Jedno z najstarszych przedstawień Romów (Berno, 1485). Romowie zaczęli osiedlać się w Polsce od początku XV w. Przybywali z Mołdawii, Wołoszczyzny i Niemiec. W Europie byli na ogół przyjmowani przyjaźnie.
Fot. Marcin Szala/Wikimedia Commons



Romscy więźniowie obozu koncentracyjnego w Bełżcu. Podczas II wojny światowej Niemcy traktowali Romów podobnie jak Żydów – rozstrzelali, deportowali do obozów koncentracyjnych i ośrodków zagłady, planując ich całkowite unicestwienie.
Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Romowie często spotykają się z dyskryminacją oraz dotkliwymi stereotypami. Nierzadko na murach miast można spotkać obraźliwe slogany i antyromskie hasła.
Fot. Stowarzyszenie Romów w Polsce





▲ Członkinie Drużyny Skautowskiej działającej przy Rosyjskim Gimnazjum w Brześciu Litewskim. W okresie międzywojennym mieszkający w Polsce Rosjanie czynnie uczestniczyli w życiu społecznym i politycznym. Działały różne organizacje młodzieżowe i stowarzyszenia na rzecz rozwoju języka i kultury rosyjskiej. Brześć Litewski, 1929. Fot. Rosyjskie Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe w Białymstoku

ROSJANIE

Pierwsza duża i zwarta grupa ludności ruskiej (rosyjskiej) znalazła się w Królestwie Polskim po zawarciu unii personalnej polsko-litewskiej pod koniec XIV w. W 1410 r. w bitwie pod Grunwaldem, u boku wojsk polskich, litewskich i tatarskich wzięła udział ruska ciężka jazda – chorągwie: smoleńska, pskowska, nowogrodzka i połocka. W 1477 r. do Zabudowa z Moskwy przybyli pierwsi ruscy drukarze, których potomkowie założyli słynną drukarnię monasteru w Supraślu k. Białegostoku.

W XVI i XVII w. osadnictwo rosyjskie na terenach Rzeczypospolitej systematycznie wzrastało. Był to przede wszystkim efekt licznych wojen, często zmieniających się granic oraz rozwoju handlu. Z końcem XVII w. na terenach Wielkiego Księstwa Litewskiego, a później także Suwalszczyzny, osiedlili się staroobrzędowcy, czyli wyznawcy „starego” prawosławia, nieuznający reform patriarchy moskiewskiego Nikona. Duża fala osadnictwa Rosjan na ziemiach Rzeczypospolitej miała miejsce w czasie zaborów. W XIX w. głównie w dużych miastach, jak Warszawa czy powstająca Łódź, Rosjanie tworzyli znaczne grupy ludności.

W dwudziestoleciu międzywojennym mniejszość rosyjska w Polsce liczyła 147–180 tys. osób. Były wśród niej tak znane postaci, jak m.in. muzyk prof. Jerzy Żurawlew, rzeźbiarka prof. Katarzyna Kobro, pisarze i intelektualiści: Dmitrij Filozofow, Mikołaj Arcybaszew, Igor Abramow-Newerly, czy też prawie wszyscy prawosławni hierarchowie. Mniejszość rosyjska w II Rzeczypospolitej miała swoich postów i senatorów oraz organizacje polityczne. Wydawano też gazety i czasopisma w języku rosyjskim, istniało rosyjskie szkolnictwo, działały teatry, organizacje młodzieżowe, społeczne i dobroczynne. Dodatkową grupę ok. 50–120 tys. stanowili rosyjscy emigranci polityczni, którzy po rewolucji bolszewickiej zbiegli z Rosji do Polski. Wśród nich był m.in. Borys Sawinkow.

Po wybuchu II wojny światowej wielu polskich Rosjan brało udział w walkach z Niemcami w różnych polskich formacjach zbrojnych. Na przełomie 1944 i 1945 r. większość z nich uciekła na Zachód, obawiając się nadciągającej Armii Czerwonej – zwłaszcza NKWD.

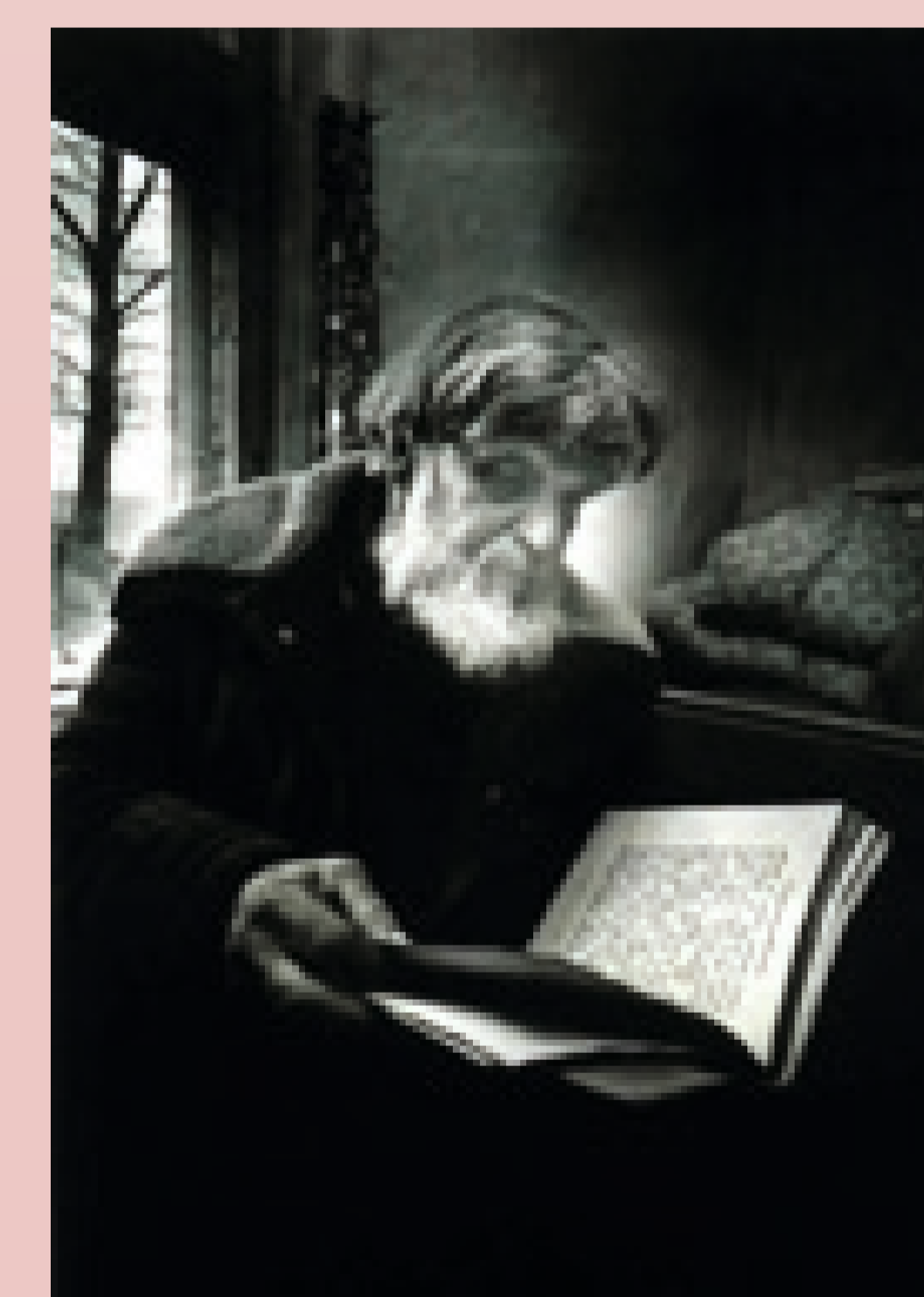
Po II wojnie światowej na terenach Polski pozostało niespełna 60 tys. Rosjan, z których większość opuściła Polskę w kolejnych falach emigracji w latach 1956–1981. Według ostatniego spisu ludności z 2011 r. społeczność rosyjska w Polsce liczy ponad 13 tys. osób, wśród których znaczną grupę stanowią emigranci ekonomiczni, przybyli do Polski po rozpadzie Związku Radzieckiego. Polscy Rosjanie działają w stowarzyszeniach i organizacjach społecznych. Do najważniejszych z nich należą: Rosyjskie Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe w Polsce z siedzibą w Białymstoku, Stowarzyszenie Staroobrzędowców w Polsce z siedzibą w Borze k. Augustowa oraz Stowarzyszenie „Rosyjska Wspólnota” w Warszawie.



Ikona cerkwi pw. św. Aleksandra Newskiego w Łodzi, wybudowanej w XIX w. Znaczny napływ Rosjan do miasta był konsekwencją polityki rusyfikacji i rozwoju gospodarczego Łodzi w XIX w. Do miasta przyjeżdżali carscy urzędnicy, kupcy i przemysłowcy. Fot. Cezary P./Wikimedia Commons



Dmitrij Władimirowicz Fitosofow (1872–1940), rosyjski publicysta i krytyk literacki, emigrant polityczny. W trakcie wojny polsko-bolszewickiej przedostał się do Włocławka, a później do Warszawy. Az do śmierci mieszkał w Polsce. W Warszawie redagował emigracyjną prasę rosyjską. Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

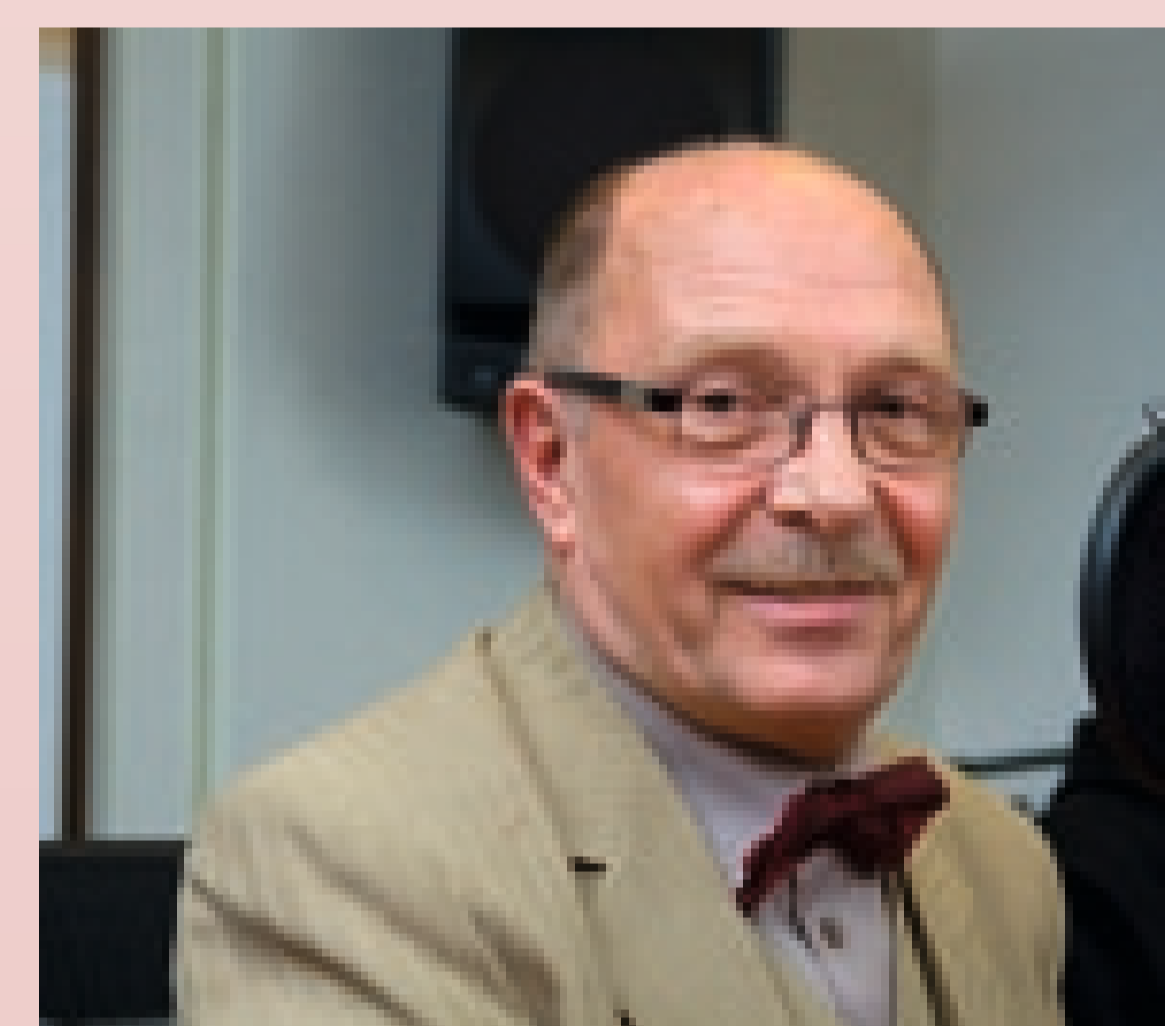


Część Rosjan mieszkających w Polsce to staroobrzędowcy, czyli starowiercy. Wyznanie to pojawiło się w XVII w. na skutek rozłamu w Rosyjskim Kościele Prawosławnym. Staroobrzędowcy osiedlili się pod koniec XVIII w. na Suwalszczyźnie. Żyjąc w Polsce w niewielkich grupach, zdołali uniknąć asymilacji, zachowując też swój język i dawne zwyczaje. Fot. Album: Rosjanie-staroobrzędowcy w Polsce

▶ Andrzej Romańczuk, sekretarz Zarządu Rosyjskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego z siedzibą w Białymstoku wraz z członkiniami zespołu folklorystycznego „Stowianki”, istniejącego przy X LO w Białymstoku. Stowarzyszenie aktywnie działa na rzecz mniejszości rosyjskiej w Polsce i promowania wiedzy o niej. Białystok, 2007. Fot. Rosyjskie Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe w Białymstoku



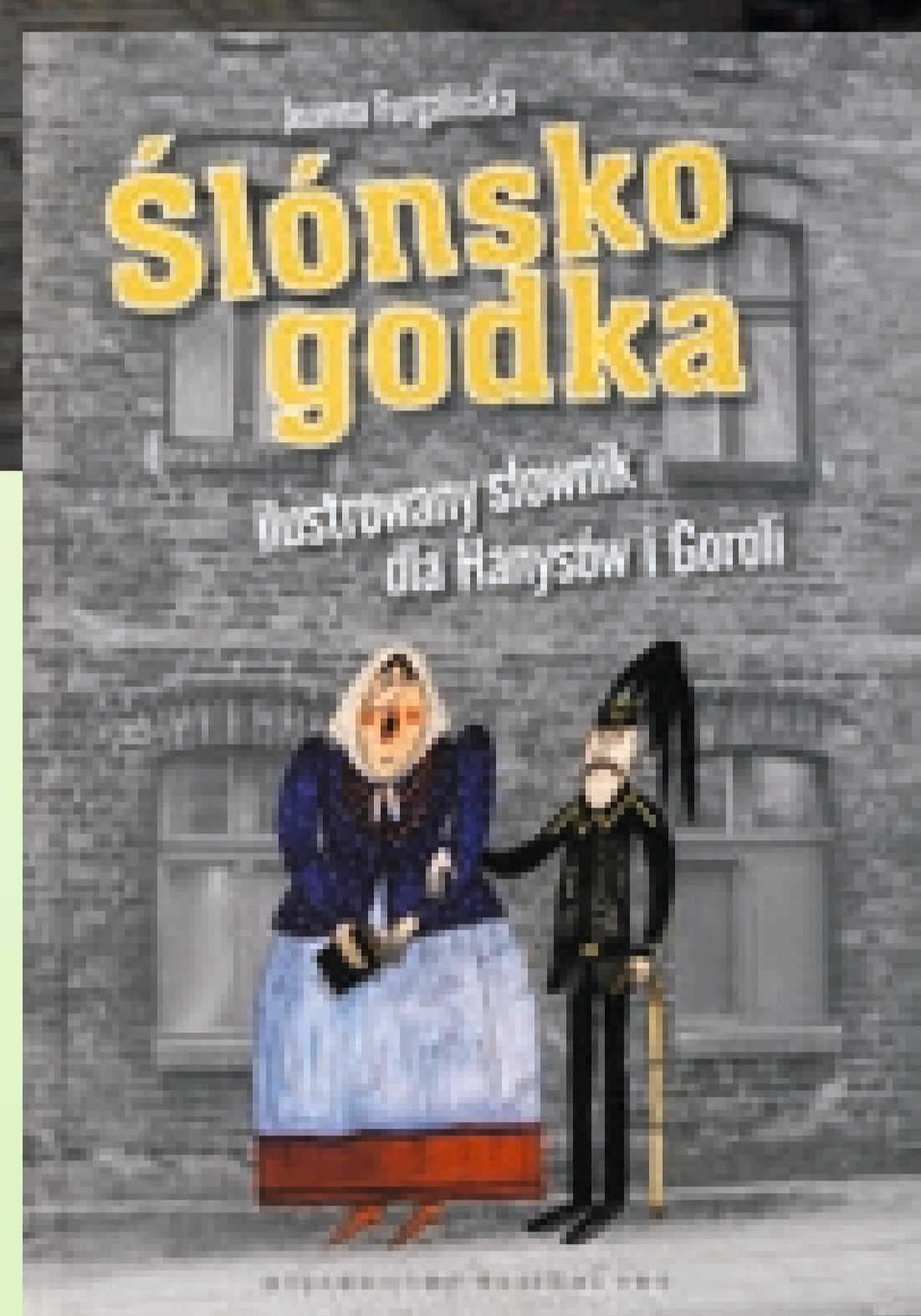
Wspólne świętowanie kibiców polskich i rosyjskich po meczu Polska–Rosja (1–1), który rozegrano w Warszawie w ramach Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej 2012. Przed meczem doszło do starć pseudokibiców, które jednak nie zepsuły atmosfery sportowego święta. Fot. Stefan Maszewski/REPORTER



Alosza Awdiejew – polski aktor filmowy o rosyjskich korzeniach, piosenkarz, językoznawca i roszojznawca. Do Polski przyjechał w 1967 r. Ukończył filologię polską na Uniwersytecie Jagiellońskim, jest członkiem Polskiego Towarzystwa Językoznawczego i profesorem nauk humanistycznych. Fot. Krzysztof Jastrzębski/EAST NEWS



Zniszczony pomnik Armii Czerwonej w parku Skaryszewskim w Warszawie w 2011 r. Wzajemne relacje polsko-rosyjskie bywają trudne i napięte, co w dużej mierze jest wynikiem zaszczytu historycznych i istniejących stereotypów. Fot. Adam Guz/REPORTER



Godka ślůska nie jest nauczana w szkołach. Dla osób, które chcą poznać ten dialekt, wydawane sã specjalne ksiãżki. Pośród růżnych wydawnictw istnieje te¿ słownik „Ślůnsko godka”. Ilustrowany słownik dla Hanyśów i Goroli, ze swoistym humorem przybli¿ajãcy specyfikã jãzykowã Őlůska.
Fot. Zbiory prywatne Bernarda Linka



Górnicy z Bytomia podczas pacy w kopalni. Fotografia przedstawia, jak cię¿ka, odpowiedzialna i jednoczeœnie niebezpieczna jest praca górnika.
Fot. Zbiory prywatne Sebastiana Rosenbauma



Uczestnicy III powstania Őlůskiego (1921), którego celem byto przytãczenie Górnego Őlůska do odrã¿ajãcego siã państwa polskiego. W wyniku powstania Międzysojusznicza Komisja Rã¿ãcã i Plebiscytowa na Górnym Őlůsku zaleciã korzystnie dla Polski rozwiãzanie w sprawie Őlůska. Obszar przyznany Polsce powiãkszony zostaã do ok. 1/3 spornego terytorium.
Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Brama wjazdowa do obozu pracy w Őwiãtochtowicach-Zgodzie. W 1945 r. teren tego poniemieckiego obozu koncentracyjnego wãdze komunistyczne wykorzystywały jako wiezienie dla Niemców oraz mieszkanców Őlůska oskar¿anych miãdzy innymi o podpisanie volkslisty lub wrogi stosunek do nowego ustroju.
Fot. Oddziaã Instytutu Pamiãci Narodowej w Katowicach

Őlůsk poło¿ony jest w dorzeczu górnjej i œrodkowej Odry oraz poczãtkowego biegu Wisły. Jego historycznã stolicã jest Wrocław. To obszar ciekawy krajobrazowo i růżnorodny kulturowo. Na poãudniu i zachodzie teren jest górzysty, w czêœci poãudniowo-wschodniej wy¿ynny, resztã zaœ przewãżnie zajmujã niziny. Historycznie region dzieli siã na Dolny i Górný Őlůsk. Współczeœnie na tym drugim wyrů¿nia siã jeszcze Őlůsk Cieszyñski i Opolski.

Na dzieje Őlůska i jego mieszkanców wpłynęły dwa podstawowe czynniki. Po pierwsze, jego pograniczny charakter. Ziemiã Őlůskie przez wieki przechodziły z rãk do rãk, bywały we wãdaniu czeskim, niemieckim i polskim. Po drugie, postępujãca od XVIII/XIX w. industrializacja, która dotyczyła przede wszystkim Górnego Őlůska. Uprzemystowienie regionu zwiãkszyło jego atrakcyjnoœć i prowadziło do konfliktów pomiãdzy państwami sãsiednimi.

W XIX w., na podzielonym w 1742 r. miãdzy Prusy i Austriã Őlůsku, toczyły siã dwa konflikty. Z jednej strony granicy miãdzy państwem pruskim a polskim ruchem narodowym, natomiast z drugiej gównie miãdzy polskim a czeskim ruchem narodowym w cieszyñskiej czêœci Őlůska Austriackiego.

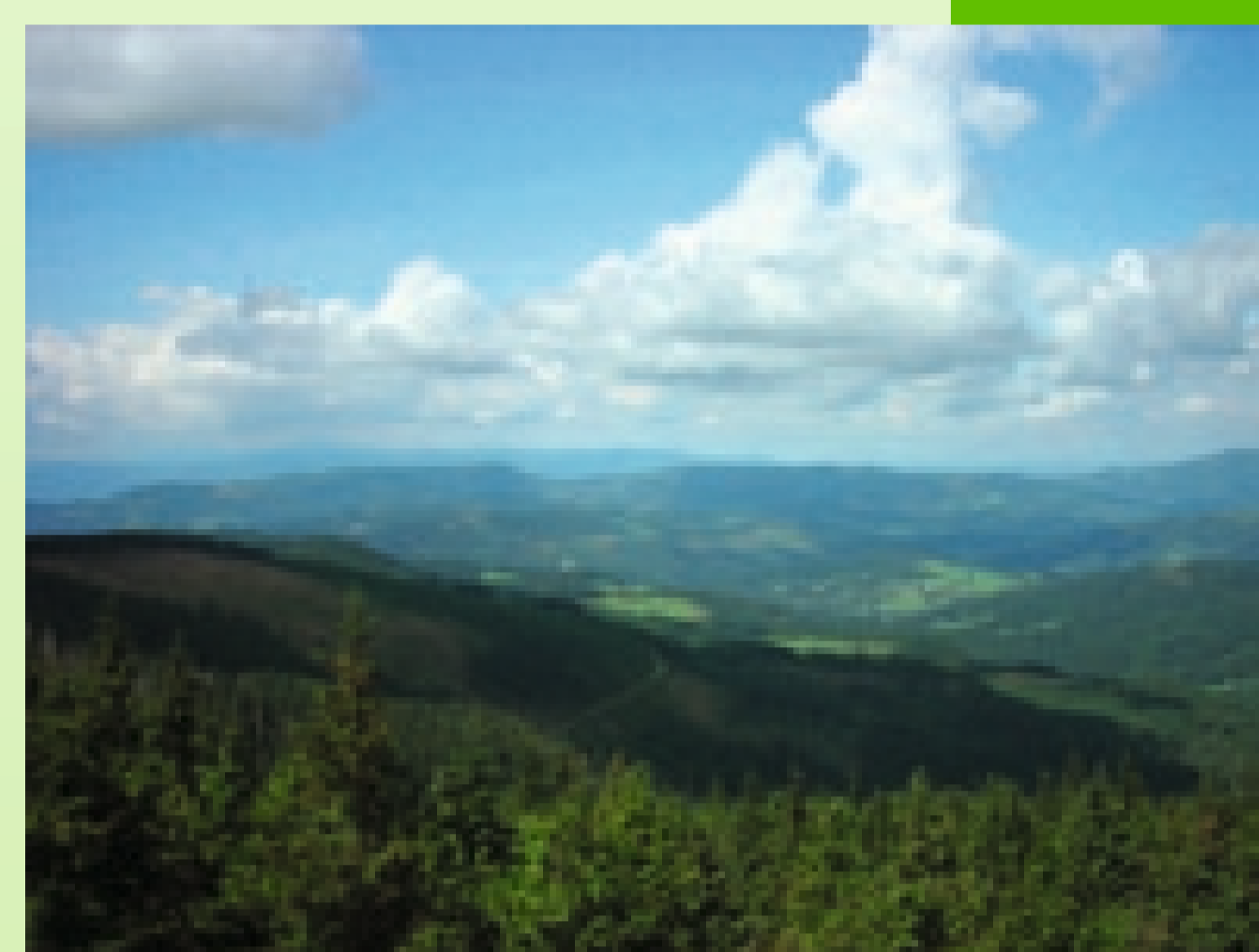
Po I wojnie œwiatowej pruski Górný Őlůsk, w wyniku plebiscytu i powstañ Őlůskich, podzielony zostaã pomiãdzy Polskã i Niemcy. Podobnie uczyniono ze Őlůskiem Cieszyñskim, prowadzãc przez jego ziemie granicã polsko-czeskã. W ramach II Rzeczypospolitej Őlůsk cieszył siã szerokã autonomiã. Województwo Őlůskie miało wãсны sejm i skarb, a wiãksza czêœć podatków pozostawała w regionie.

Podczas II wojny œwiatowej polski Őlůsk zostaã wãczony do III Rzeszy. Górnóślãzakom narzucono Niemieckã Listã Narodowã (*volkslistę*) i wielu wcielono do Wehrmachtu.

Po wojnie cały Górný Őlůsk znalazł siã w granicach Polski. Decydujãcym dla powojennych postaw Őlůzaków byã rok 1945. Őótnierze Armii Czerwonej dokonywali gwałtów i mordów ludnoœci cywilnej, łącznie z wywózkã do obozów pracy i w głãb ZSRR. Odbywało siã to przy milczeniu komunistycznych wãdz polskich. Przez dekady wydarzenia te tliły siã tylko w pamiãci rodzinnej, wzmacniajãc poczucie obcoœci Őlůzaków wobec Polski.

Wãdze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej prowadziły na Őlůsku rabunkowã politykã gospodarczã, dyskredytujã tak¿e odrãbnoœci kulturowe regionu. W rezultacie do Niemiec wyemigrowało kilkaset tysięcy Górnóślãzaków.

Od 1990 r. na Őlůsku dziaãa Ruch Autonomii Őlůska, którego celem jest utworzenie regionu autonomicznego. Spis powszechny z 2011 r. odnotował znacznie ponad 800 tys. osób przyznajãcych siã do narodowoœci Őlůskiej.



Widok na Baraniã Góre w Beskidzie Őlůskim. Őlůsk jest niezwykle zrůżnicowany pod wzglãdem ukkszãtowania terenu. W poãudniowej i zachodniej jego czêœci dominuje krajobraz górzysty, w póãnocnej zaœ niziny.
Fot. Wikimedia Commons



Osiedle patronackie rodu Donnersmarck w Zabrze, zło¿one z familoków, czyli wielorodzinnych budynków przeznaczonych dla robotników zatrudnionych w przemyœle ciã¿kim. Familoki stanowiã typowy widok w górnóślãckim okrãgu przemystowym. Zabrze, pocz. XX w.
Fot. Zbiory Muzeum Miejskiego w Zabrze



Dzieci w strojach regionalnych podczas imprezy kulturalnej „Őlůskie Gody” organizowanej cyklicznie przez Zwiãzek Górnóślãcki w Katowicach. Zwiãzek powstał w 1989 r. i zajmuje siã promowaniem kultury Őlůskiej.
Fot. Adrian Őlãzok/REPORTER

Őlůskie Gody to stowarzyszenie powstałe na fali przemian zachodzãcych w Polsce po 1989 r. Zało¿yã go grupa ludzi podzielajãcych przekonanie, że wraz z upadkiem komunizmu nastãpić powinno otwarcie na regionalizm. Celem Ruchu jest odzyskanie – w zmodyfikowanej postaci – autonomii i objãcie niã całego Górnego Őlůska.
Fot. Jacek Tomaszewski

ŐLůZACY



▲ Tradycyjny orszak weselny w Jurgowie na Pogórzu Spiskim. Miejscowość zamieszkuje ludność słowacka i polska. Po rozpadzie Austro-Węgier wieś została przyznana Polsce, w okresie II wojny światowej włączono ją do Republiki Słowackiej, w 1945 r. znalazła się w granicach Polski. Jurgów, 2011. Fot. Towarzystwo Słowaków w Polsce/Archiwum czasopisma „Život”

SŁOWACY

Słowacy są narodem słowiańskim, zamieszkującym głównie tereny Republiki Słowackiej, ale także i sąsiednich państw, takich jak: Czechy, Polska, Węgry i Ukraina. Nazwa „Slovák” pochodzi od ogólnego określenia Słowian i jest znana przynajmniej już od XV w. Pojęcia nowoczesnego narodu i tożsamości słowackiej zaczęły się kształtować w drugiej połowie XVIII w., kiedy ziemie zamieszkane przez Słowaków znajdowały się pod panowaniem monarchii Habsburgów.

Mniejszość słowacka znalazła się na terenie Polski nie z powodów migracyjnych, lecz w efekcie zmiany kształtu granicy między Czechosłowacją a Polską. Po I wojnie światowej oba państwa rozpoczęły spór o tereny Spiszu i Orawie. Konflikt miał zostać rozwiązany przez plebiscyt, który jednak się nie odbył. W 1920 r. Rada Ambasadorów podjęła decyzję o wyznaczeniu granicy, która niemalże w całości pokrywa się z dzisiejszą. Wyjątkiem było przyznanie Polsce wsi Sucha Hora i Głodówka, a Czechosłowacji części Lipnicy Wielkiej. W 1924 r. na mocy porozumienia oba państwa dokonały wymiany tych terenów.

W okresie międzywojennym w Polsce Słowacy zamieszkiwali głównie na Spiszu i Orawie. Nie wykazywano ich jednak w oficjalnych spisach ludności, ponieważ nie posiadali statusu mniejszości narodowej. W październiku 1938 r. Polska anektowała część Spisza, Orawy i Ziemi Czadeckiej. Rok później, po agresji Niemiec na Polskę, tereny te zostały włączone do nowopowstałej Republiki Słowackiej. Po II wojnie światowej Czechosłowacja podpisała z Polską porozumienie, na mocy którego powrócono do przebiegu granicy z 1924 r. Taki stan utrzymuje się po dzień dzisiejszy.

Podczas narodowego spisu powszechnego w 2011 r. słowacką przynależność narodową zadeklarowało ok. 3000 osób. Dziś Słowacy zamieszkują głównie tereny Północnego Spiszu i Górnej Orawy, oraz województwa małopolskie, śląskie i mazowieckie. Polska uznała Słowaków za mniejszość po II wojnie światowej. W związku z tym powstała organizacja mniejszościowa, szkolnictwo słowackie oraz czasopismo. Członkowie mniejszości zrzeszeni są w Towarzystwie Słowaków w Polsce z siedzibą w Krakowie, które zajmuje się propagowaniem oraz krzewieniem kultury i tradycji słowackiej. Jego organem prasowym jest miesięcznik „Život”, chętnie prenumerowany wśród ludności słowackiej i nie tylko.



Widok z Litwinki w Czarnej Górze na spiskie miejscowości. Spisz znajduje się częściowo w północnej Słowacji, a częściowo w południowej Polsce. Dominuje tam krajobraz górzisty. Tereny Spiszu i Orawy to główne miejsca osadnictwa Słowaków w Polsce. Fot. Towarzystwo Słowaków w Polsce/Archiwum czasopisma „Život”



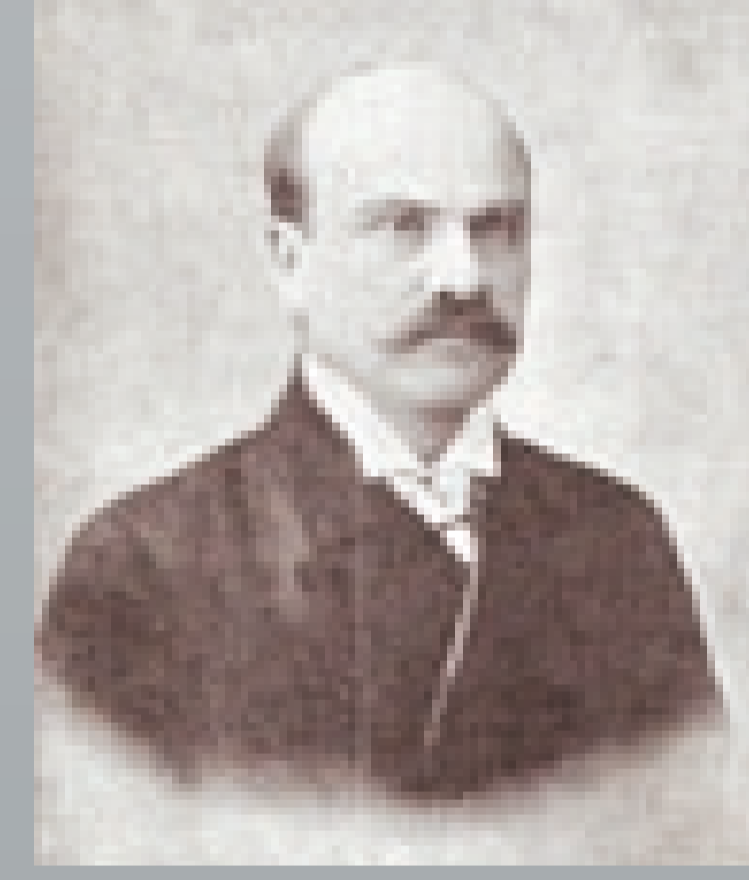
Pierwsi uczniowie Słowackiego Liceum w Jabloncu. Szkoła istnieje od 1951 r. Początkowo przeznaczona była dla słowackiej mniejszości narodowej i nosiła nazwę Liceum Ogólnokształcące ze Słowackim Językiem Nauczania w Jabloncu. Fot. Towarzystwo Słowaków w Polsce/Archiwum czasopisma „Život”



Okładka słowackojęzycznego czasopisma „Život” z sierpnia 2012 r. Miesięcznik, wydawany jest od 1958 r. Na okładce: para taneczna z zespołu folklorystycznego „Hajduki” z Łapszy Wyżnych podczas XIX Dni Kultury Słowackiej w Małopolsce. Jabłonka, 2012. Fot. Towarzystwo Słowaków w Polsce/Archiwum czasopisma „Život”



Pola Negri, czyli Barbara Apolonia Chalupec (1897–1987), polska aktorka teatralna i filmowa słowackiego pochodzenia. Zyskała światową sławę jako gwiazda kina niemieckiego. Na fotografii w roli carycy Katarzyny w filmie „Cesarzowa”. Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe



František Škyčák (1870–1953), polityk, przedsiębiorca, organizator popularnych katolickich stowarzyszeń i spółdzielni na Orawie, działacz narodowościowy. Słowacki poseł do parlamentu węgierskiego, współzałożyciel Słowackiej Partii Ludowej. Fot. Towarzystwo Słowaków w Polsce/Archiwum czasopisma „Život”



Adam Chalupec, pierwszy prezes Towarzystwa Słowaków w Polsce. Stowarzyszenie to powstało w 1949 r. jako Towarzystwo Czechów i Słowaków w Polsce. Dziś zrzesza przedstawicieli mniejszości słowackiej, a jego główną siedzibą jest Kraków. Fot. Towarzystwo Słowaków w Polsce/Archiwum czasopisma „Život”



◀ Gimnazjaliści z Białki Tatrzańskiej i Łapsz Niżnych podczas konkursu wiedzy o Słowacji – „Poznaj Słowację – ojczyznę swoich przodków”. Taka działalność ma na celu propagowanie nauki języka słowackiego oraz podtrzymywanie związków z macierzą. Fot. Towarzystwo Słowaków w Polsce/Archiwum czasopisma „Život”



TATARZY

▲ Młodzież tatarska i sympatycy tatarszczyzny w tradycyjnych strojach podczas zjazdu w Clechanowie. Tatarzy dbają o swoje dziedzictwo kulturowe i historyczne, ale są też otwarci na współczesne innowacje.
Fot. Dariusz Szehidewicz



„Taniec tatarski” (obraz Juliusza Kossaka, 1885). Niemal od początku swojego osadnictwa na ziemiach polskich Tatarzy pełnili służbę wojskową na rzecz nowej ojczyzny. Ich sztucem były umiejętności jeździeckie oraz strzeleckie.
Fot. Wikimedia Commons

Początki osadnictwa tatarskiego na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej sięgają XIV w., kiedy to Tatarzy przybyli z Krymu i stepów nadwołżańskich do Wielkiego Księstwa Litewskiego. Od XVII w. osiedlali się także w Koronie, głównie na Wołyniu, Podolu i Podlasiu, gdzie w zamian za służbę wojskową otrzymywali nadania ziemskie. Potocznie nazywano ich Lipkami (od tureckiej nazwy Litwy). Byli wśród nich najwyższą rangą dostojnicy chana Złotej Ordy, ale też i jeńcy wojenni brani do niewoli przez wojska litewskie i polskie.

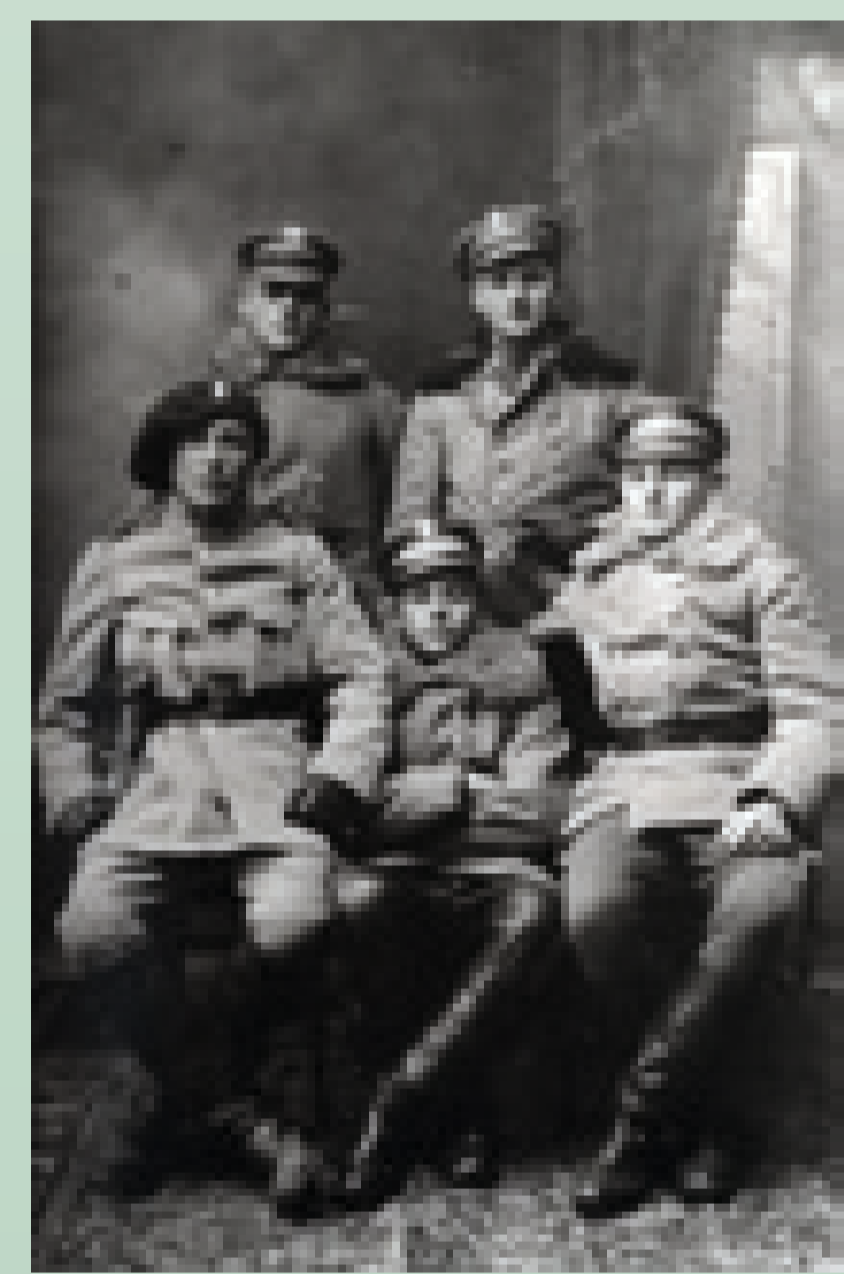
Od samego początku osadnictwo tatarskie miało charakter wojskowy. Pierwsze osady powstawały w pobliżu miast i niedaleko granicy. Z czasem Tatarzy osiedlali się także w innych regionach kraju. Zajmowali się ogrodnictwem, hodowlą bydła, handlem, łowiectwem i furmaństwem.

Osiadli w Rzeczypospolitej Obojga Narodów zawsze wyrażali wierność i oddanie dla nowej ojczyzny. Czynie to głównie poprzez służbę wojskową. Walczyli pod Grunwaldem, Chocimiem, Kircholmem, Wiedniem. Brali udział w konfederacji barskiej i wojnie w obronie Konstytucji 3 Maja (1792 r.). Walczyli u boku Napoleona i we wszystkich powstaniach narodowych. Swój udział mieli także podczas wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. i w czasie kampanii wrześniowej. Walczyli też na frontach II wojny światowej.

Z uwagi na swoje poświęcenie dla Rzeczypospolitej Tatarzy cieszyli się licznymi przywilejami oraz powszechną akceptacją społeczną. Mogli swobodnie wyznawać swoją religię i pielęgnować kulturę. Z jednej strony, pozostali wierni tradycji islamu, z drugiej zaś wrastali w stowiańskie otoczenie i stopniowo ztracali swój język i obyczaje.

Czasy II Rzeczypospolitej to złoty okres dla Tatarów. Ramię w ramię z Polakami odbudowywali wspólnie kraj po latach zaborów. Sytuacja zmieniła się po II wojnie światowej, kiedy to na skutek przesunięcia granic pozostało w obrębie państwa polskiego zaledwie kilka wsi tatarskich. Niektórzy Tatarzy w ramach tzw. akcji repatriacyjnej zdecydowali się na wyjazd na tzw. Ziemię Odzyskaną.

W Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Tatarzy żyli na uboczu i w rozproszeniu. Oderwani od swojego środowiska i tradycji z trudem podtrzymywali swą kulturę. Od 1989 r. próbują na nowo obudować tatarskie dziedzictwo. Przy wsparciu państwa organizują własne życie religijno-kulturalne. Obecnie ta niewielka mniejszość etniczna, według oficjalnych danych spisowych licząca zaledwie kilkaset osób, żyje głównie na Podlasiu (Bohoniki i Kruszyniany). Drobne skupiska znajdują się także w Gdańsku, Białymstoku, Warszawie i Gorzowie Wielkopolskim.



▲ Żołnierze 13. Pułku Tatarskiego Ułanów im. Mustafy Achmatowicza, sformowanego w 1919 r. w odrodzonym Wojsku Polskim. W 1936 r. w jego ramach utworzono szwadron jazdy tatarskiej, który posiadał własny buńczuk, zaś ułani na mundurach nosili pozłacane metalowe polskieżyłce z gwiazdą.
Fot. Album Tatarzy Polscy

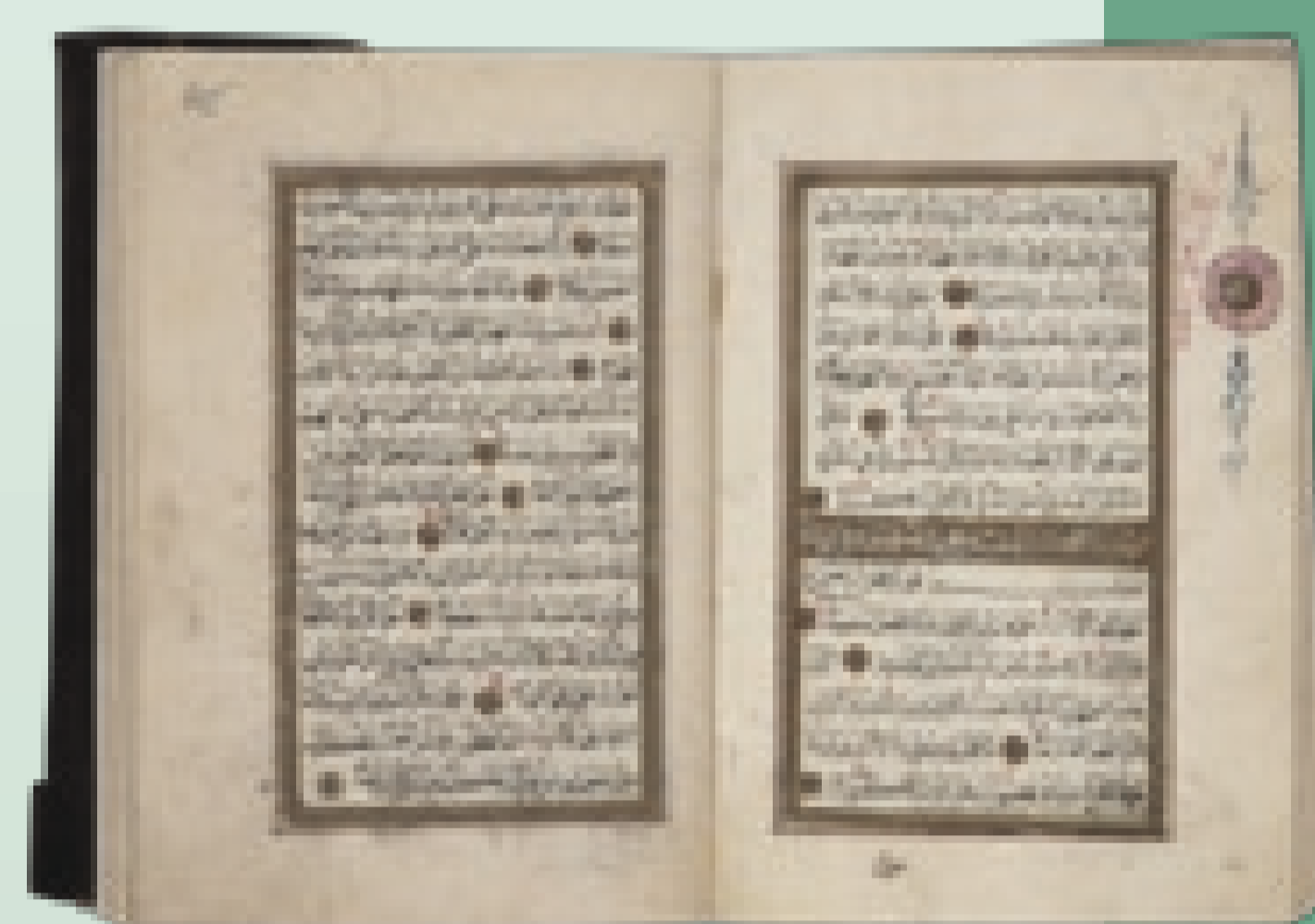


▲ Aleksander Sulikiewicz (1867–1916), polski Tatar, działacz socjalistyczny i niepodległościowy, współzałożyciel PPS. Żołnierz I Brygady Legionów Polskich, przyjaciel Józefa Piłsudskiego. Zginął podczas walk nad Stochodem.
Fot. Zbiory prywatne Krzysztofa Bassara



▲ Powitanie przez Tatarów prezydenta RP Ignacego Mościckiego podczas wizyty głowy państwa na Kresach Wschodnich. Za prezydentury Mościckiego Muzułmański Związek Religijny w RP otrzymał osobowość prawną. Nowogródek, 1929.
Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

▲ Tatarzy podczas popołudniowej modlitwy wewnątrz meczetu w Kruszynianach. Przed wejściem do świątyni każdy muzułmanin zobowiązany jest do dokonania rytualnego obmycia oraz zdjęcia obuwia. Mężczyźni i kobiety modlą się na ogół osobno.
Fot. Krzysztof Bassara



▲ Koran to święta księga islamu spisana w języku arabskim. Jest podstawowym źródłem wiedzy religijnej dla muzułmanów, a także informacji na temat tradycji, sztuki, nauki i prawa. Koran składa się z rozdziałów, czyli sur, które dzielą się z kolei na wersety.
Fot. Krzysztof Bassara



▲ Nowożeńcy Iza i Darek przed tradycyjną jurta tatarską w Kruszynianach. Jurta to namiot używany przez koczowniców Wielkiego Stepu. Pokryta była tkaniną, często bogato zdobioną. Na szczycie znajduje się otwór, przez który wydobywa się dym z ogniska palonego wewnątrz.
Fot. Dariusz Szehidewicz



▲ Rodzina tatarska z miejscowości Skidel (dziś na Białorusi) w XIX w. Wśród rodów tatarskich tradycją było kształcenie synów na wojskowych lub prawników. Dziewczęta przygotowywano do prowadzenia domu i wychowywania dzieci.
Fot. Album Tatarzy Polscy



▲ Drewniana osiemnastowieczna cerkiew greckokatolicka pw. św. Bazylego w Bęczu na Zamojszczyźnie. Mieszkający w Polsce Ukraińcy należą w większości do dwóch kościołów: Kościoła Katolickiego Obrządku Bizantyjsko-Ukraińskiego i Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego.

UKRAIŃCY



Przygotowania do obchodów Nocy Kupały, zwanej też Nocą Świętojańską lub Palinocą. Przemyscy Ukraińcy ze Związku Młodych Ukraińców cyklicznie organizują z tej okazji imprezę plenerową, nawiązującą do pogańskich obrzędów sobotkowych. Posada Rybotycka, 2003. Fot. Podulka/REPORTER



Bohdan Chmielnicki (ok. 1595–1657), hetman zaporoski, inicjator i przywódca powstania kozackiego przeciwko Rzeczypospolitej (1648–1654). Dziś uważany jest za bohatera narodowego Ukrainy. Fot. Wikimedia Commons



Wysiedlanie ludności ukraińskiej w ramach akcji „Wista” (1947).

Ukraińcy są narodem słowiańskim mieszkającym głównie na Ukrainie, ale także w krajach sąsiednich. Terminu „Ukraińcy” na określenie odrębnego narodu zaczęto używać dopiero w XIX w. Nazwa pochodzi od słowa „ukraina”, które określało tereny położone na rubieżach dawnej Rzeczypospolitej.

Ukraińcy, podobnie jak Rosjanie i Białorusini, są potomkami Rusinów zamieszkujących Ruś Kijowską. W powszechnej świadomości mniejszość ta kojarzona jest jednak z dawnymi mieszkańcami polskich Kresów Wschodnich, których nazywano Kozakami. Ich podstawowym zajęciem było rzemiosło wojenne, wymagające odwagi i dużej sprawności fizycznej. Stąd też w języku polskim słowo „kozak” oznacza także osobę wyróżniającą się brawurą i męstwem. Wielu polskich magnatów posiadało wśród swoich

formacji militarnych również oddziały kozackie, a sami Kozacy niejednokrotnie decydowali o losach bitew toczonych przez Rzeczpospolitą.

Poczucie niezależności i dążenie do większej autonomii prowadziły do licznych konfliktów pomiędzy Kozakami, polską szlachtą i magnaterią, a jednym z największych było powstanie Bohdana Chmielnickiego w połowie XVII w. Pomimo klęski Kozacy poczuli swoją siłę i dostrzegli możliwość stworzenia własnego państwa. W swych dążeniach starali się o poparcie Rosji i Turcji, a w czasie zaborów także Austrii.

Gwałtowny rozwój świadomości narodowej Ukraińców doprowadził po I wojnie światowej do otwartego konfliktu polsko-ukraińskiego. Zaognił się on przez cały okres międzywojenny m.in. na skutek polityki narodowościowej polskich władz. Wybuchł z ogromną siłą w czasie II wojny światowej i trwał jeszcze kilka lat po jej zakończeniu. Komunistyczne władze powojennej Polski chcąc zlikwidować podstawy zbrojnego oporu Ukraińców, przeprowadziły w 1947 r. masową akcję deportacyjną o kryptonimie „Wista”. W jej wyniku niemal cała ludność ukraińska zamieszkująca tereny południowo-wschodniej Polski została przesiedlona na tzw. Ziemię Odzyskaną. Po 1956 r. tylko nielicznym udało się powrócić w rodzinne strony.

Dzisiaj Ukraińcy żyją w rozproszeniu na obszarze całej Polski. Ich większe skupiska znajdują się na Warmii i Mazurach, Pomorzu, Dolnym Śląsku oraz w południowo-wschodniej części województw podkarpackiego i podlaskiego. Według spisu ludności z 2011 r. w Polsce żyje ok. 49 tys. Ukraińców, w zdecydowanej większości wyznawców greko-katolicyzmu i prawosławia.

Polska mniejszość ukraińska jest bardzo silnie przywiązana do tradycji narodowej, w dużej mierze opartej na religii i języku ukraińskim. Działają liczne stowarzyszenia, które organizują festiwale kultury ukraińskiej, sesje naukowe, a także wydają liczne publikacje w języku ukraińskim.



Drużyna piłkarska Ukraińskiego Sportowego Klubu San Przemysł w 1935 r. Klub został założony w 1929 r. i funkcjonował do wybuchu II wojny światowej. Reaktywowano go na krótko w 1942 r. Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Uczestnicy szczecińskiego festiwalu Dni Kultury Ukraińskiej, organizowanego przez Związek Ukraińców w Polsce. W spotkaniu biorą udział zarówno przedstawiciele mniejszości ukraińskiej, jak też osoby zainteresowane kulturą i historią Ukrainy. Szczecin, 2012. Fot. Jan Syrnik



Posowie Klubu Ukraińskiego w 1924 r., od lewej: Mykysz Czuczmaj, Sergiusz Kozicki i Paweł Wasytczuk. W okresie międzywojennym prężnie funkcjonowały ukraińskie partie polityczne, a ukraińska inteligencja prowadziła intensywną działalność oświatową. Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Bohdan Osadczuk (1920–2011), ukraiński publicysta, dziennikarz, sowietolog i badacz historii Europy Środkowowschodniej. Za działalność na rzecz pojednania polsko-ukraińskiego został odznaczony między innymi Orderem Orła Białego i Krzyżem Komandorskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej. Fot. Artur Pawłowski/REPORTER



◀ Członkowie zespołu rockowego „Enej” podczas Sylwestrowej Mocy Przebojów Telewizji Polsat. Zespół powstał w 2002 r. w Olsztynie z inicjatywy kilku osób o pochodzeniu ukraińskim. Gra głównie rock alternatywny i muzykę folkową inspirowaną kulturą ukraińską. Warszawa, 2011. Fot. VIPHOTO/EAST NEWS



▲ Dziewczęta w białoruskich strojach ludowych. Tradycyjny strój białoruski pochodzi z Rusi Kijowskiej. Ze względu na dość chłodny klimat ubrania szyte były zwykle z lnu lub wełny. Ozdabiano je zróżnicowanymi regionalnie wzorcami ludowymi. Studziwody, 2011.
Fot. Paweł Tadejko/maglapodlasia.pl

BIAŁORUSINI



Cerkiew prawosławna pw. Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny w Bielsku Podlaskim (2010). Białorusini w zdecydowanej większości są wyznawcami prawosławia, stanowiącego dla nich ważny element tożsamości narodowej.
Fot. Yari/Wikimedia Commons

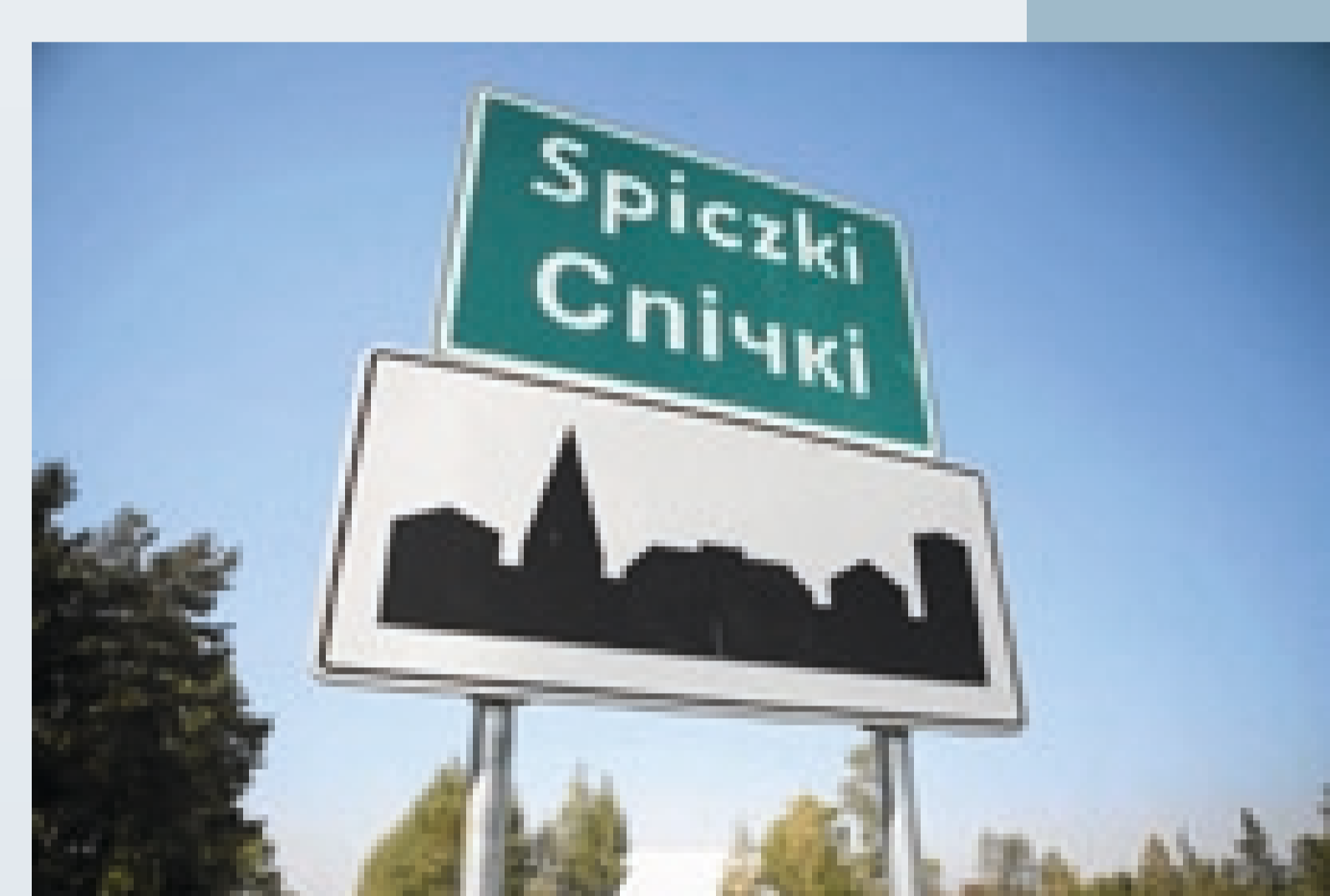
Zamieszkujący Polskę Białorusini są ludnością autochtoniczną, a ich obecność na tych ziemiach jest wynikiem zmian granic państwowych zachodzących na przestrzeni wieków. We wczesnym średniowieczu osiedlali się między Połockiem a Witebskiem. W następnych stuleciach ziemie białoruskie dostały się pod panowanie Wielkiego Księstwa Litewskiego, a po Unii Lubelskiej znaczna ich część znalazła się w granicach Królestwa Polskiego.

Po rozbiorach Polski terytorium zamieszkałe przez Białorusinów weszło w skład cesarstwa rosyjskiego. Nim podjęto rusyfikację tych obszarów kultura białoruska zaczęła powoli rozkwitać, a niektóre monasteria zmieniły się w ośrodki myśli religijnej oraz oświaty. Białorusini nie mieli jednak wówczas dostatecznie skryształizowanej tożsamości narodowej, ulegali więc procesowi rusyfikacji. Część z nich – głównie tworząca się inteligencja i duchowieństwo unickie – wzięła udział w polskich powstaniach narodowych: kościuszkowskim i styczniowym. Władze carskie w XIX w. nie uznawały odrębności narodowościowej i językowej Białorusinów.

W II Rzeczypospolitej Białorusini zamieszkiwali województwa poleskie, nowogródzkie, wileńskie i częściowo białostockie, zaś szacunkowa ich liczba w 1931 r. wynosiła blisko 2 mln, czyli 6,1 proc. ludności Polski. Wielu Białorusinów nadal nie miało dostatecznie dojrzałej świadomości narodowej, określając się jako „tutejsi” lub Poleszycy (tj. mieszkańcy Polesia). Była to głównie ludność wiejska, pracująca na roli, częściowo w rzemiośle czy przemyśle leśnym, trudniąca się zbieractwem lub połowem ryb.

W wyniku powojennych zmian granic na terytorium Polski pozostało ok. 150 tys. Białorusinów. Początkowo władze komunistyczne nie wyrażały zgody na rozwój białoruskiego życia narodowego. Sytuacja zmieniła się po 1956 r., kiedy to powstało Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne. Do dzisiaj patronuje ono wielu przedsięwzięciom artystycznym i naukowym związanym z kulturą białoruską.

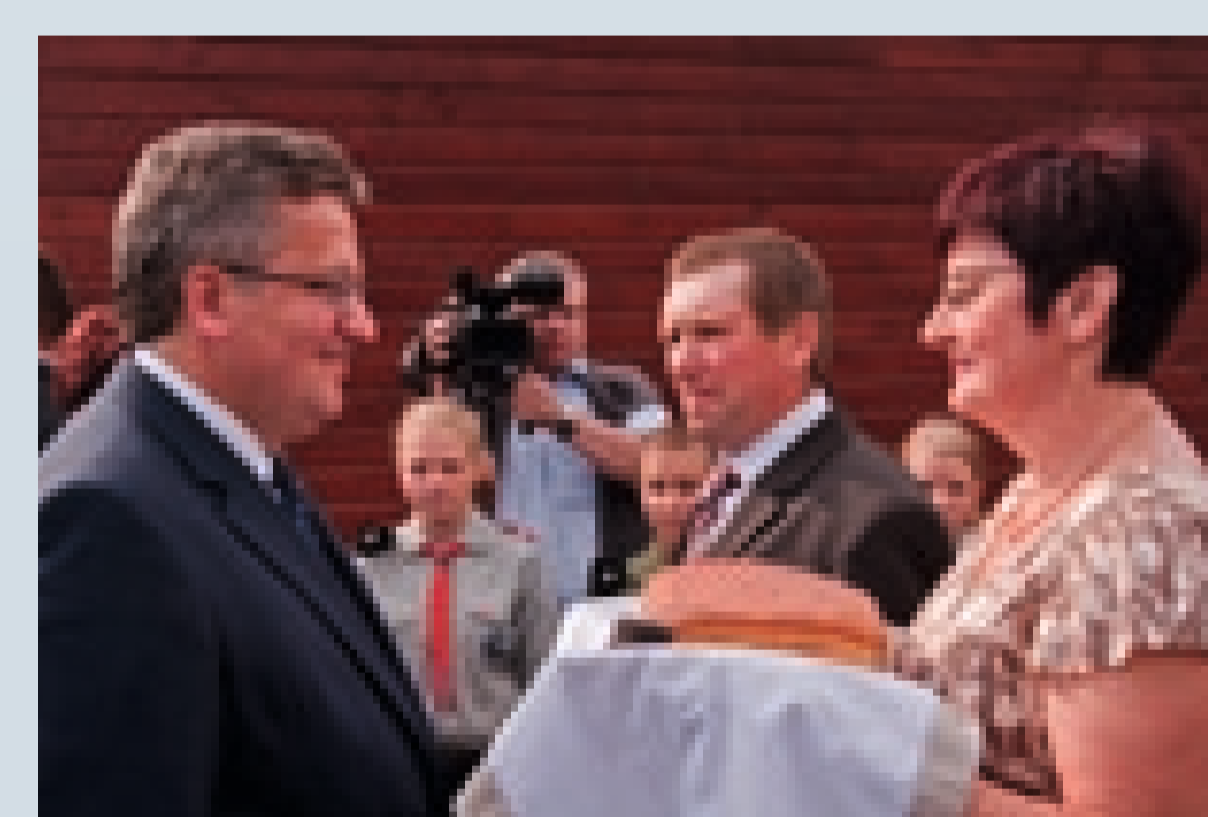
Po 1989 r. nastąpił dalszy rozwój życia kulturalnego i politycznego Białorusinów w Polsce. Mniejszość białoruska należy do najlepiej zorganizowanych w Polsce. Ma swoją prasę, szkolnictwo, audycje radiowe i telewizyjne. Podczas ostatniego spisu powszechnego w 2011 r. narodowość białoruską zadeklarowało ok. 47 tys. osób. Obecnie Białorusini zamieszkują swoje historyczne obszary na Białostocczyźnie. W 2011 r. w kilku gminach województwa podlaskiego (Orla, Czyże, Hajnówka, Narewka), gdzie Białorusini stanowią większość mieszkańców, wprowadzono język białoruski jako pomocniczy w administracji samorządowej, a w jednej także dwujęzyczną nazwę miejscowości (Orla).



W 2011 r. w kilku miejscowościach podlaskiej gminy Orla ustawiono tablice z nazwami miejscowości w dwóch językach – polskim i białoruskim. Białorusini zamieszkują głównie w południowo-wschodniej części województwa podlaskiego, gdzie są ludnością autochtoniczną. Spiczki, 2011.
Fot. Jędrzej Wojnar/Agencja Gazeta



Bronisław Taraszkiewicz (1892–1938), białoruski polityk i poseł na Sejm RP, przewodniczący Białoruskiego Koła Poselskiego. Był również językoznawcą i tłumaczem, współtwórcą ortografii języka białoruskiego.
Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Powitanie chlebem i solą prezydenta RP Bronisława Komorowskiego przez mieszkańców gminy Czyże na Podlasiu, zamieszkałej głównie przez mniejszość białoruską. Czyże, 2011.
Fot. Michał Kościł/AGENCJA WSCHOD/REPORTER



Obraz Piotra Sergiejewicza przedstawiający pochodzącego z Podlasia Konstantego „Kastusia” Kalinowskiego (1838–1864), polsko-białoruskiego bohatera z czasów powstania styczniowego, jednego z najaktywniejszych przywódców powstańców na ziemiach dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego.
Fot. Wikimedia Commons



Rodzina Poleszków siedząca za stołem na tzw. pokuciu, czyli w miejscu w rogu izby, naprzeciwko drzwi, między dwoma oknami. Pokucie to miejsce honorowe, zwykle podczas obiadu lub wieczery siada tam gospodarz.



◀ Występ zespołu „Lyapis Trubetskoy” podczas Festiwalu Młodej Białorusi „Basowiszcz” na leśnej polanie Boryk k. Gródka (2010). Festiwal organizuje Białoruskie Zrzeszenie Studentów.
Fot. Michał Kościł/REPORTER



▲ Dziewczynki podczas zajęć plastycznych zorganizowanych w „Galerii Żywej” Muzeum Narodowego w Krakowie. Warsztaty dla dzieci ze społeczności żydowskiej odbyły się w ramach projektu „Unsere Kinder” (Nasze Dzieci), zainicjowanego przez Żydowskie Stowarzyszenie „Czulent”. Kraków, 2012. Fot. Piotr Kwapisiewicz/Żydowskie Stowarzyszenie „Czulent”

► „Kazimierz Wielki potwierdza statut kaliski”, miniatura Artura Szyka powstała w latach 1926–1928. Statut nadany został przez księcia Bolesława Pobożnego w 1264 roku, gwarantował Żydom wolność osobistą, swobodę wyznania, podróżowania, handlu i opiekę księcia. Z czasem stał się podstawą praw i przywilejów dla Żydów w całej Polsce. Fot. Biblioteka Narodowa

ŻYDZI

Pierwsze informacje o Żydach na ziemiach polskich pochodzą z XI/XII w., dotyczą Żydów przybyłych z Niemiec, Czech oraz Rusi Kijowskiej. Masowy ich napływ rozpoczął się w XIV w., po fali prześladowań Żydów w Europie Zachodniej. Ci, którzy zdecydowali się osiedlić w Polsce, zostali otoczeni opieką książąt i królów polskich, gwarantujących im swobody religijne oraz gospodarcze. Rzeczpospolita Obojga Narodów stała się niebawem głównym krajem żydowskiej diaspory, określanym przez współczesnych jako *paradisus ludaeorum* (raj dla Żydów). Stała się też centrum życia religijnego i kulturalnego Żydów aszkenazyjskich.



Matka żegnająca się z dziećmi przed wysłaniem ich do obozu zagłady w Kulmhof (Chelmo nad Nerem). Zdjęcie zrobione przez Mendela Grossmana w łódzkim getcie we wrześniu 1942 roku. Fot. Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie

Przez wieki Żydzi polscy wyznawali judaizm, mówili językiem jidysz i tworzyli własną kulturę. Zamieszkiwali z reguły wydzielone dzielnice miast lub małe miasteczka (tzw. shtetle). Stosunki z chrześcijanami układały się różnie. Zdarzało się, że napotymano wrogość. Sytuacja zmieniła się po części w XIX w., kiedy do Polski zaczęły docierać idee haskali (oświecenie). Maskile, zwolennicy tego nurtu, propagowali emancypację Żydów poprzez integrację i asymilację. Częściowa rezygnacja z żydowskiej odrębności nie spowodowała jednak zaniku antysemityzmu. W rezultacie w okresie międzywojennym Polska była, z jednej strony, krajem, w którym żyło ok. 3,5 mln

Żydów, mogących rozwijać swoją kulturę, z drugiej zaś miejscem, gdzie wobec Żydów narastała niechęć i gdzie wprowadzano różnego rodzaju ograniczenia (np. *numerus clausus*).

Tragicznym okresem dla narodu żydowskiego była II wojna światowa. Żydzi pozbawieni zostali praw obywatelskich, majątku, wolności. Zamknięci w gettach umierali z wycieńczenia, chorób i głodu. Niemcy i ich pomocnicy realizując plan „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”, pozostałych przy życiu Żydów deportowali do obozów koncentracyjnych i ośrodków zagłady.

Szacuje się, że wojnę przeżyło ok. 350 tys. polskich Żydów. Pomimo tragedii Holokaustu po wojnie dochodziło do ataków na Żydów (np. pogrom w Kielcach w 1946 r.). W konsekwencji ludność żydowska masowo z Polski emigrowała. Wielu zaś z tych, którzy zdecydowali się pozostać, opuściło Polskę w wyniku antysemickiej kampanii w 1968 r.

Od lat 80. XX w. środowiska żydowskie w Polsce zaczęły się powoli odradzać. Obecnie, według danych organizacji żydowskich, w Polsce mieszka ok. 10 tys. Żydów.

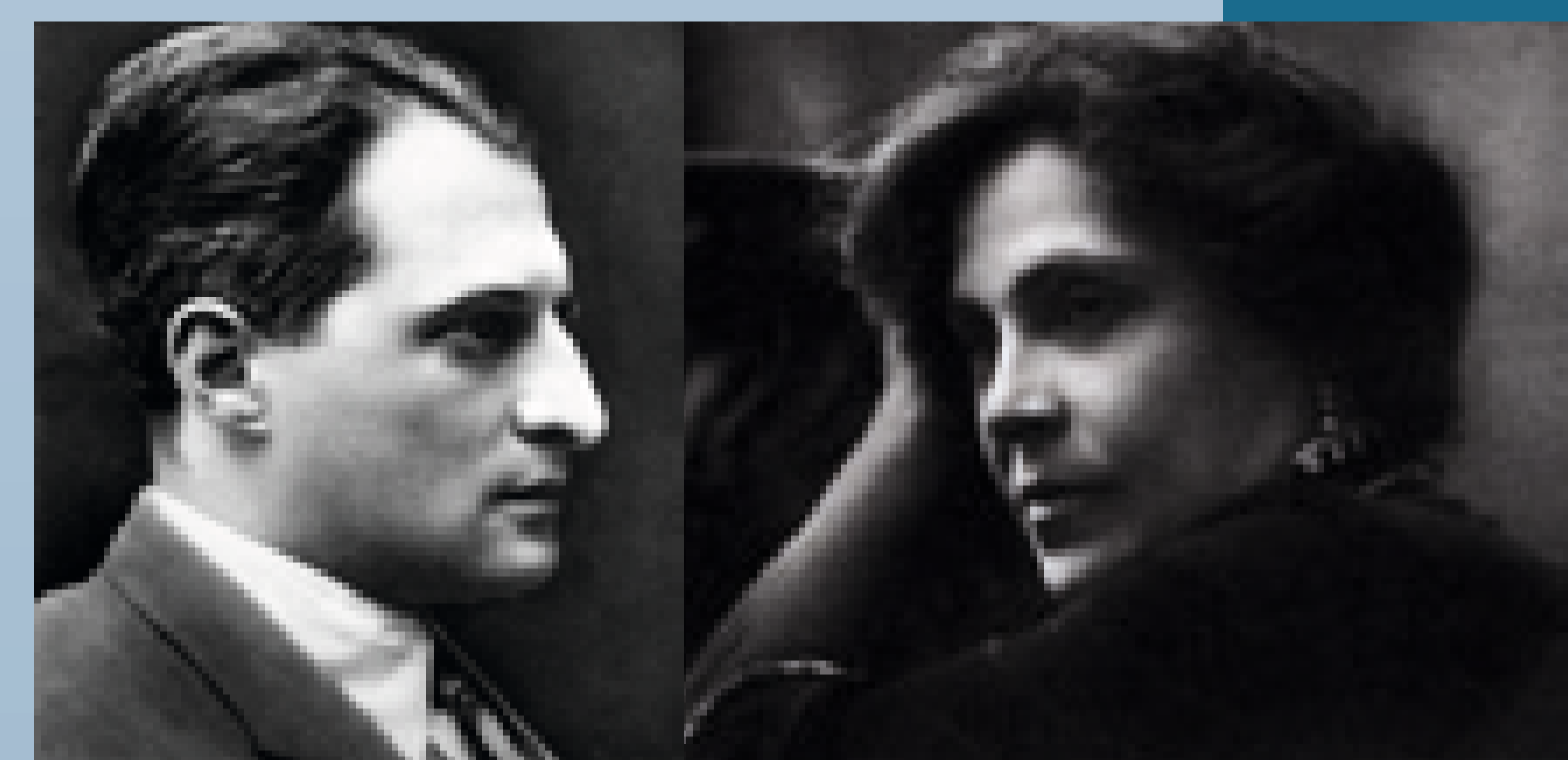


Żydzi czynnie angażowali się w walkę o odzyskanie przez Polskę niepodległości. Na zdjęciu apel poległych Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski. Przemawia Baruch Steinberg, naczelny rabin Wojska Polskiego, który został zamordowany w Katyniu.

► Antysemickie graffiti wykonane przez kibiców Wisły Kraków na jednym z krakowskich osiedli. Zdjęcie pochodzi z projektu „Święta wojna”, w ramach którego fotografowano agresywne i rasistowskie w wymowie graffiti, gdzie słowo „Żyd” jest używane jako rodzaj obelgi. Fot. Wojciech Wilczyk



Hebrajski jest głównym i zarazem świętym językiem Żydów. Z biegiem lat i pod wpływem krajów, w których mieszkali Żydzi, wykształciły się inne języki żydowskie, jak ladino czy jidysz. Na zdjęciu gazeta wydawana w jidysz – „Roman-Cajtung”. Fot. Żydowski Instytut Historyczny



Julian Tuwim – jeden z najpopularniejszych polskich poetów żydowskiego pochodzenia, oraz Ester Rachel Kamińska – założycielka i najwybitniejsza aktorka teatru żydowskiego w Warszawie. Fot. Biblioteka Narodowa



Po II wojnie światowej aktywnie działały organizacje syjonistyczne namawiające Żydów do emigracji do Palestyny. Na zdjęciu członkowie kibucu w Pitawie nad Bystrycą, 1946–1947. Fot. Żydowski Instytut Historyczny